DZIŚ DODATEK KIBIC

NIEZWYKŁY MECZ PIASTA GLIWICE

TRZY GOLE W PIĘĆ MINUT I... ZERO PUNKTÓW

Nr ISSN 2353-6195
Nr indeksu 350-079

www.dziennikzachodni.pl

Nr 189 (24 641) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 17.08.2026

81 *lat*

DZIENNIK ZACHODNI

Wiara

Tysiące pątniczek na pielgrzymce stanowej do Piekarskiej Pani

– Str. 2

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Z naszych stron

Rolnik z gliwickiej Ostropy, który zaorał asfalt, wypuszczony z aresztu

– Str. 3

Tragedia

Tragiczny wypadek polskiego autokaru na Węgrzech. 12 osób nie żyje, jest wielu rannych

– Str. 9

FOT. PAP/EPA/ZOLTAN MATHE

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

Akcja ratunkowa w trudno dostępnej jaskini na Jurze

11-letnia dziewczynka wpadła z wysokości 12 metrów do jaskini Stefanowa Dziura w Morsku. Dramatyczna akcja jurajskich goprowców.
– Str. 2

Nie milkną kontrowersje wokół hali sportowej w Częstochowie. Czy prezes obiektu powinien stracić stanowisko? – Str. 6

Kradzież danych 19 milionów Polaków. Jak nie dać się oszukać i na co być szczególnie wyczulonym – Str. 8

Z naszych stron

Widmo suszy w regionie. W Beskidach najgorsza sytuacja, już oszczędzają wodę

Jacek Drost

Niskie stany rzek i potoków, apele o oszczędzanie wody, a nawet cysterny dowożące wodę – tak wygląda w połowie sierpnia sytuacja w Beskidach, gdzie od kilkunastu dni nie było porządnego deszczu, a susza już daje się we znaki.

Sytuacja jest poważna w całym regionie, ale tegoroczne lato jest w Beskidach wyjątkowo suche. Po fali ponad 30-stopniowych upałów pojawiły się deszcze, ale były na tyle krótkie i mało intensywne, że w połowie sierpnia wiele osób z niepokojem śledzi prognozy pogody i patrzy w niebo, bo pojawia się coraz więcej znaków zwiastujących, iż jeśli nic się nie zmieni, to skończy się suszą z prawdziwego zdarzenia. – Zgodnie z informacjami, jakimi dysponujemy z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, stany wód w korytach rzek na Podbeskidziu, zarówno tej głównej rzeki w zlewni, czyli Małej Wisły, jaki i dopływów do niej kształtują się w strefach niskich, średnich, punktowo nawet wysokich. Nie zmienia to jednak faktu, że na większości tych cieków borykamy się z tzw. niżówką hydrogeologiczną – tłumaczy w rozmowie z DZ Linda Hofman, rzecznik prasowy PGW Wody Polskie RZGW w Gliwicach.

Warto dodać, że niżówka hydrogeologiczna to stan, w którym poziom wód podziemnych mocno i na długo spada poniżej bezpiecznych norm. Dzieje się tak po długim braku deszczu lub śniegu.

– Notujemy ujemny bilans wodny. Więcej wody z koryt rzecznych nam ubywa niż przybywa na przykład wraz z opadem. Wszystko to jest spowodowane skąpymi, znikomymi opadami deszczu, których nie notujemy już od dłuższego czasu. Mówimy tu o opadzie, który byłby miarodajny, spokojny, bezpieczny, nieniosący ryzyka powodziowego i jednocześnie utrzymujący się w objętości na poziomie mniej więcej kilkunastu do ponad 20 milimetrów opadu dobowego. Taki opad musiałby się utrzymywać przynajmniej przez kilkanaście dni, żebyśmy mogli mówić o tym, że sytuacja ulega poprawie – tłumaczy Linda Hofman.

Coraz więcej gmin apeluje o oszczędne gospodarowanie wodą. Taki apel został skierowany m.in. do mieszkańców Jeleśni na Żywiecczyźnie, ale także Bystrej koło Bielska-Białej. Zarząd Spółki Wodociągowej w Bystrej zwrócił się z apelem do wszystkich odbiorców wody o oszczędne i racjonalne gospodarowanie wodą już na początku miesiąca. Poprosiły mieszkańców o powstrzymywanie się od podlewania ogrodów i trawników, napełniania przydomowych basenów, mycia samochodów, kostki brukowej oraz elewacji, wykorzystywania wody pitnej do celów gospodarczych i budowlanych.

Kilka dni później władze spółki uspokajały ludzi zaniepokojonych zwiększonym ruchem cystern przewożących wodę do zbiorników.

„Są to działania prewencyjne, mające na celu zapewnienie dodatkowego uzupełnienia zbiorników wody" – wyjaśniła spółka w komunikacie, uprzedzając, że może dojść do spadków ciśnienia wody.

Więcej piszemy na dziennikzachodni.pl

eprasa.pl b4d0cc6d9e

POLECAMY

JUTRO Rośnie popyt na inżynierów ŚRODA Jak zapobiec syndromowi SMS-owej szyi?

17.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Jacek, Joanna, Anita
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ZACHODNI

Redaktor naczelny Marcin Zasada
Z-ca redaktora naczelnego Bartłomiej Romanek
Wydawcy Agata Markowicz, Marlena Polok-Kin, Katarzyna Wiśniewska-Lewicka, Magdalena Nowacka-Goik

www.dziennikzachodni.pl

Polska Press Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec
tel. 32 634 21 00
redakcja@dz.com.pl
Prezes Makroregionu Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału tel. 502499257
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ZAWIERCIE

Dramatyczna akcja ratunkowa na Jurze

Grzegorz Olma

W jaskini Stefanowa Dziura na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej doszło do wypadku. 11-latka spadła z wysokości kilkunastu metrów.

Ratownicy Grupy Jurajskiej GOPR otrzymali w niedzielny poranek informację o wypadku, do jakiego doszło w okolicach ruin zamku Bąkowiec niedaleko Zawiercia. Podczas odbywających się tu zawodów sportowych 11-letnia uczestniczka miała zejść z wyznaczonej trasy i wpaść do szczeliny między skałami.

– 11-letnia dziewczynka, uczestnicząca w obozie biegów na orientację, wpadła do jaskini Stefanowa Dziura, spadając z wysokości około 10-12 metrów. Upadek częściowo zamortyzowała znajdująca się na dnie jaskini gruba warstwa liści – informują ratownicy Grupy Jurajskiej GOPR.

W pierwszej kolejności na miejsce skierowano tzw. szpicę – ekipę złożoną dwóch ratowników, w tym ratownika medycznego. Na linie zjechał do osoby ratowanej, z którą utrzymywany był kontakt głosowy. Po dotarciu do dziewczynki ratownik ocenił jej stan, udzielił pomocy i zabezpieczył ją medycznie do dalszej ewakuacji.

– Kolejni ratownicy, docierający na miejsce, przygotowali stanowiska oraz system linowy, za pomocą którego dziewczynka została bezpiecznie wydobyta na powierzchnię – relacjonują jurajscy goprowcy.

Ze względu na ukształtowanie terenu śmigłowiec LPR musiał wylądować u podnóża stoku w Morsku. Stamtąd karetką górską GOPR lekarz i ratownik medyczny LPR zostali przetransportowani pod otwór jaskini, gdzie oczekiwali na zakończenie ewakuacji.

Po wydobyciu dziewczynki na powierzchnię została ona przekazana medykom i przetransportowana do oczekującego śmigłowca, którym zabrano ją do szpitala. – 11 latka ma uraz głowy, jest przytomna, zabiera ją LPR mówił na antenie TVN24 Grzegorz Nowak z Państwowej Straży Pożarnej w Zawierciu.

Jak podkreślali goprowcy z Jury, takie akcje jaskiniowe wymagają sprawnego połączenia ratownictwa medycznego, technik linowych oraz dobrej współpracy wszystkich służb zaangażowanych w działania.

PIEKARY ŚLĄSKIE

Tysiące pątniczek z prośbami i podziękowaniami w Piekarach

cd. ze str. 1

W pielgrzymce stanowej kobiety i dziewczęta do Matki Bożej Piekarskiej chodzą od dziesięcioleci. Tegoroczne pielgrzymowanie odbywało się pod hasłem: „Uczniowie – misjonarze”.

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Więcej piszemy i zamieszczamy galerię zdjęć z niedzielnej pielgrzymki na dziennikzachodni.pl

To piekarska pielgrzymka kobiet i dziewcząt, ale zjawiają się często na niej całe rodziny, często w pięknych, regionalnych strojach. Idą matki, córki, babki, dołączają koleżanki. Jak co roku na Piekarskim Wzgórzu zjawiają się tysiące pątniczek.

Centralnym punktem niedzielnej pielgrzymki kobiet i dziewcząt do Piekar Śląskich była uroczysta msza św. na szczycie piekarskiej kalwarii. Głównym celebransem był metropolita poznański arcybiskup Zbigniew Zieliński. W homilii wygłoszonej podczas mszy nazwał niedzielne wydarzenie „pielgrzymką wdzięczności”.

– Wpisujemy w naszą modlitwę wdzięczność za obecność w naszym życiu kobiet, a zwłaszcza za ich szczególną rolę w Kościele. Szczególnego wymiaru tej modlitwie dziękczynienia nadaje obecność Maryi, Pani Piekarskiej. Ona w tym dziękczynieniu zajmuje szczególne miejsce. Jest tą, za którą dziękujemy w szczególny sposób, i tą, z którą dziękujemy Panu Bogu. Za nasze babcie, matki, które dały nam życie, za nasze rodzone siostry, za córki czy wnuczki – mówił arcybiskup w Piekarach Śląskich.

O piekarskich pątniczkach wspomniał wczoraj także papież Leon XIV po modlitwie Anioł Pański.

– Pozdrawiając Polaków, kieruję moje błogosławieństwo do licznych uczestniczek tradycyjnej pielgrzymki do sanktuarium w Piekarach Śląskich na Górnym Śląsku - mówił papież w Castel Gandolfo.

Doroczna pielgrzymka kobiet i dziewcząt do sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich to – wraz z majową pielgrzymką mężczyzn – najważniejsze wydarzenia religijne na Górnym Śląsku. W wielu rodzinach pielgrzymowanie do Piekar to kultywowana od pokoleń tradycja.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Zachodni”

tel. 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

POGODA

dziś
22°C/14°C

jutro
20°C/12°C

KALENDARIUM

1629
Urodził się Jan III Sobieski – król Polski w l. 1674-1696, jeden z najwybitniejszych polskich monarchów i wodzów cieszący się szacunkiem poddanych.

1945
W Wielkiej Brytanii ukazała się powieść George'a Orwella „Folwark zwierzęcy”, alegoryczny obraz stalinizmu i ostrzeżenie przed każdym totalitaryzmem.

1980
Gdański Międzyzakładowy Komitet Strajkowy przedstawił listę 21 postulatów, którą otwierało żądanie utworzenia wolnych związków zawodowych.

1991
Rafał Pietrak z UW w oparciu o protokół IP połączył się z Janem Sorensenem (Uniwersytet Kopenhaski). To symboliczna data narodzin polskiego internetu. **JJ**

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: k.stacherczak@dz.com.pl

Dzisiaj w godz. 7-9 jestem reporterką dyżurną. Będę się starała odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.

KATARZYNA STACHERCZAK
502 499 440

eprasa.pl b4d0cc6d9e

GLIWICE

Rolnik, który zaorał asfalt, wypuszczony na wolność

Julia Muc

Sprawa rolnika z gliwickiej Ostropy odbiła się echem w całej Polsce. W piątek nastąpił niespodziewany zwrot: mężczyzna został zwolniony z aresztu tymczasowego. Zmieniła się kwalifikacja zarzucanego mu czynu.

60-letni rolnik z Ostropy nie będzie dalej przebywał w tymczasowym areszcie. Prokuratura uchyliła najsurowszy środek zapobiegawczy po tym, jak dodatkowe czynności i nowa wycena wykazały, że straty po zniszczeniu fragmentu ul. Rybackiej są niższe niż początkowo zakładano. Mężczyzna pozostaje podejrzany o zniszczenie mienia, zmieniła się jednak kwalifikacja zarzucanego mu czynu, a wraz z nią wysokość grożącej kary.

Jako pierwszy informację o uchyleniu aresztu podał „Fakt". Wiadomość potwierdziła następnie w rozmowie z PAP prok. Iwona Rosprzak z Prokuratury Okręgowej w Gliwicach. – Z opisu czynu wyeliminowano, że dotyczył on mienia znacznej wartości, co obniża zagrożenie ustawowe – powiedziałaprok. Iwona Rosprzak.

Tymczasowy areszt został zastąpiony wolnościowymi środkami zapobiegawczymi. Prokuratura nie wskazała w przekazanym materiale, jakie konkretnie środki zastosowano wobec 60-latka.

Początkowo straty powstałe na ul. Rybackiej szacowano na około 300 tys. zł. To właśnie ta wartość była jednym z elementów, które wpłynęły na pierwotną kwalifikację czynu jako zniszczenia mienia znacznej wartości. Po wykonaniu kolejnych czynności prokuratura uzyskała jednak nową wycenę. Szkody mają wynosić mniej niż 200 tys. zł.

To istotna granica z punktu widzenia postępowania. Zmiana wartości szkody spowodowała zmianę treści zarzutu, a w konsekwencji także ocenę zasadności dalszego stosowania tymczasowego aresztowania.

W podstawowym typie przestępstwa zniszczenia mienia maksymalna kara wynosi do 5 lat pozbawienia wolności. Wcześniej śledczy

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Ulica Rybacka zaorana pługiem

wskazywali na znacznie surowsze zagrożenie karą.

Teraz sytuacja procesowa 60-latka zmieniła się zasadniczo: po obniżeniu wartości szkód prokuratura złagodziła kwalifikację czynu i uznała, że dalsze stosowanie tymczasowego aresztu nie jest konieczne.

Sprawa rozpoczęła się tydzień wcześniej na ul. Rybackiej w peryferyjnej dzielnicy Gliwic, gdzie nadal znajdują się pola uprawne i gospodarstwa. Przypomnijmy – 60-letni rolnik wjechał swoim Ursusem na świeżo wykonaną nawierzchnię i celowo pługiem zniszczył około 200 metrów drogi. Rolnik od początku twierdził, że teren należy do niego, a prowadzone tam roboty są nielegalne. Według policji miał również zapowiedzieć, że ponownie uszkodzi nawierzchnię. Został zatrzymany na miejscu.

W toku postępowania przyznał się do samego zaorania asfaltu, podtrzymując jednocześnie stanowisko dotyczące własności gruntu. Z dokumentacji, którą dysponuje prokuratura, wynika natomiast, że teren jest własnością lokalnego samorządu.

Prokuratura Rejonowa Gliwice-Zachód początkowo wystąpiła o trzymiesięczny areszt. Sąd przychylił się do tego wniosku, wskazując m.in. na grożącą podejrzanemu surową karę oraz obawę dalszych bezprawnych działań.

Decyzja szybko wywołała szeroką dyskusję. Sprawą z urzędu zainteresował się pełnomocnik terenowy rzecznika praw obywatelskich w Katowicach, który rozpoczął postępowanie wyjaśniające dotyczące ewentualnego naruszenia wolności i praw człowieka. Pełnomocnik RPO zwrócił się również do Sądu Rejonowego w Gliwicach o przedstawienie uzasadnienia decyzji o zastosowaniu aresztu. W obronę mężczyzny zaangażował się Janusz Wojciechowski – prawnik, były sędzia, były prezes Najwyższej Izby Kontroli, europoseł i były unijny komisarz ds. rolnictwa. Wojciechowski skierował do prokuratora generalnego petycję dotyczącą sprawy mieszkańca Ostropy. Domagał się w niej przede wszystkim podjęcia działań zmierzających do uchylenia trzymiesięcznego tymczasowego aresztu.

Wojciechowski nie ograniczył się w swojej interwencji do kwestii aresztu. Chce również dokładnego zbadania okoliczności konfliktu o grunt, na którym powstała droga. W petycji zwraca uwagę na konieczność ustalenia, kto faktycznie posiadał i użytkował sporny fragment terenu przed rozpoczęciem inwestycji, jak długo ziemia była uprawiana przez rolnika oraz w jakim trybie wykonano na niej prace drogowe.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZCK
0011567643

MUZYKA I TANIEC PROSTO Z SERCA GÓR ŚWIATA.

Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem czas zacząć

Są wydarzenia, które wraz z upływem lat stają się nie tylko częścią kalendarza kulturalnego, ale także symbolem miejsca, jego tożsamości i wartości. Do takich bez wątpienia należy Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem – najważniejsze wydarzenie folklorystyczne regionu, jeden z najbardziej prestiżowych góralskich festiwali w Polsce i Europie, a zarazem rozpoznawalna na całym świecie wizytówka Zakopanego. Od 21 do 27 sierpnia zapraszamy na Dolną Rówień Krupową w Zakopanem. Tam poznamy „Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii".

Wyjątkowa muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara

Od dziesięcioleci festiwal pozostaje wierny swojej idei. Choć świat wokół zmienia się niezwykle dynamicznie, a współczesność przynosi nowe wyzwania i nowe formy komunikacji, Zakopane niezmiennie staje się miejscem spotkania kultur górskich z różnych stron globu. To wyjątkowa przestrzeń dialogu tradycji i współczesności, w której najważniejsze pozostają autentyczność, szacunek dla dziedzictwa oraz przekazywanie wartości kolejnym pokoleniom.

Dla Zakopanego kultura rodzima jest czymś więcej niż tylko elementem lokalnej tradycji. To fundament tożsamości miasta, jego rozpoznawalny znak i powód do dumy. Góralska muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara od pokoleń budują wyjątkowy charakter stolicy polskich Tatr. To właśnie dlatego pielęgnowanie i prezentowanie tego dziedzictwa ma tak ogromne znaczenie – zarówno dla mieszkańców, jak i dla tysięcy osób, które każdego roku odwiedzają nasze miasto.

Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii

Motywem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu, który będzie trwał od **21 do 27 sierpnia**, będzie **„Świat góralskich wierzeń – na styku sacrum i magii".** To fascynująca podróż do świata dawnych wyobrażeń, rytuałów, symboli i wierzeń obecnych w kulturze ludowej od wieków. Góralska tradycja pełna jest opowieści o siłach natury, wierzeń związanych z cyklem życia człowieka, świętami dorocznymi, ochroną domostwa czy przekonaniami dotyczącymi szczęścia i pomyślności. Nierozerwalnie splatają się w niej elementy religijności, duchowości i ludowej magii, tworząc niezwykle bogaty obraz kultury, która przez stulecia kształtowała codzienne życie mieszkańców rejonów górskich.

Temat ten stanie się osią tegorocznego festiwalu – od seminarium naukowego, podczas którego badacze kultury, etnografowie, folkloryści i pasjonaci tradycji podejmą refleksję nad duchowym dziedzictwem społeczności górskich, po bogaty program warsztatowy inspirowany światem ludowych wierzeń, symboliki i obrzędowości. Będzie to okazja do odkrywania znaczeń dawnych obrzędów, zwyczajów i praktyk, które mimo upływu czasu wciąż pozostają żywe w pamięci zbiorowej i lokalnej kulturze. Organizatorzy przygotowują liczne spotkania, zajęcia i działania edukacyjne, pozwalające uczestnikom nie tylko poznać dziedzictwo przodków, ale także doświadczyć go w sposób aktywny i inspirujący.

Nie zabraknie również wydarzeń, które od lat stanowią serce festiwalu. Publiczność będzie mogła uczestniczyć w koncertach konkursowych zespołów folklorystycznych z Polski i świata, podziwiać prezentacje kultur górskich reprezentujących różne kontynenty oraz kibicować uczestnikom Międzynarodowego Konkursu Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych.

Gwiazdy Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich

Program wzbogacą koncerty gwiazd, wśród których znajdą się m.in. **Roby Lakatos** oraz Štefan Štec, artyści cenieni za niezwykłą umiejętność łączenia tradycji z nowoczesną interpretacją muzyki ludowej. Festiwalowi towarzyszyć będą ponadto Dni Narodowe, prezentujące kulturę zaproszonych krajów, kiermasz sztuki ludowej, pokazy rzemiosła, animacje dla dzieci i rodzin oraz liczne wydarzenia plenerowe.

To właśnie atmosfera sprawia, że Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich pozostaje wydarzeniem wyjątkowym. Przez siedem dni Zakopane staje się miejscem spotkania ludzi różnych języków, tradycji i doświadczeń, których łączy wspólny szacunek dla kultury i dziedzictwa swoich przodków.

Serdecznie zapraszamy do Zakopanego od **21 do 27 sierpnia**. Przyjdźcie, aby usłyszeć muzykę płynącą prosto z serca gór, zobaczyć barwny świat folkloru, odkryć tajemnice dawnych wierzeń i poczuć niezwykłą energię spotkania górali z całego świata. To wydarzenie, którego nie można przegapić – najważniejsze święto folkloru w regionie, jedno z najcenniejszych w Polsce i wyjątkowe w skali międzynarodowej. Zakopane po raz kolejny stanie się miejscem, gdzie tradycja żyje, inspiruje i łączy ludzi ponad granicami.

eprasa.pl b4d0cc6d9e

ZABRZE

Zatrzymania po chuligańskim ataku na pizzerię. To chuligani z „Młodej Torcidy”

Julia Muc

Są pierwsze zatrzymania po głośnych zajściach przy ul. Wolności w Zabrzu. Kryminalni namierzyli dwóch młodych mieszkańców Rydułtów. Usłyszeli zarzuty, a policja zapowiada, że na tym sprawa się nie kończy.

FOT. ŚLĄSKA POLICJA

Jako pierwsi w ręce policji trafili młodzi mieszkańcy Rydułtów

Śledczy zaczęli identyfikować osoby, które miały brać udział w środowych zajściach w centrum Zabrza. Policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców Rydułtów w wieku 17 i 20 lat. Według zabrzańskiej komendy obaj związani są ze środowiskiem pseudokibiców Górnika Zabrze, określanym jako „Młoda Torcida”.

Mężczyźni mieli uczestniczyć w ataku na pizzerię przy ul. Wolności, gdzie przebywali obywatele Węgier. Obaj usłyszeli zarzuty dotyczące narażenia osób na niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia oraz zniszczenia mienia. Po przedstawieniu zarzutów zostali doprowadzeni do prokuratury. Policja wystąpiła z wnioskiem o zastosowanie wobec nich tymczasowego aresztowania.

Do zdarzenia doszło w środę wieczorem przed rewanżowym meczem Górnika Zabrze z Ferencvarosem Budapeszt w eliminacjach Ligi Europy. Około godziny 21 w rejonie pizzerii pojawiła się kilkudziesięcioosobowa grupa zamaskowanych osób. Według ustaleń policji napastnicy obrzucali lokal różnymi przedmiotami i próbowali doprowadzić do konfrontacji ze znajdującymi się w środku obywatelami Węgier.

Monitoring, do którego wcześniej dotarł „Dziennik Zachodni”, pokazywał gwałtowne sceny przed wejściem do lokalu. Jedna grupa próbowała dostać się do środka, druga broniła wejścia, wykorzystując stoliki i krzesła. W ruch poszedł również gaz łzawiący. W lokalu znajdowała się wtedy także rodzina z dziećmi. Nikomu z nich nic się nie stało.

Straty liczy właściciel pizzerii, którego lokal został zdemolowany. Podczas zajść wybite zostały szyby, uszkodzone wyposażenie oraz elementy ogródka gastronomicznego. Policja poinformowała teraz, że straty zostały wstępnie oszacowane na około 30 tys. zł. Właściciel pizzerii dzień po zdarzeniu nie ukrywał, że skala zniszczeń była dla niego szokiem.

– Jedna wielka rozróba – powiedział „Dziennikowi Zachodniemu” Paweł Pawelec, właściciel zniszczonego lokalu. Uszkodzone zostały m.in. stoliki, krzesła, szyby, lustra i wyposażenie restauracji. Pracownicy lokalu byli po całym zdarzeniu roztrzęsieni.

TOSZEK

Eksplodowała butla z gazem

GO

W niedzielę tuż przed godz. 10. w budynku wielorodzinnym w Toszku wybuchła butla z gazem. Jedna z mieszkanek została poparzona i trafiła do siemianowickiej oparzeniówki.

- Poszkodowanej udzielono kwalifikowanej pierwszej pomocy, a następnie przekazano ją zespołowi ratownictwa medycznego. Na miejsce zdarzenia wylądował śmigłowiec LPR, który przetransportował poszkodowaną do szpitala - informował st. kpt. Damian Dudek, oficer prasowy PSP w Gliwicach. Pozostałymmieszkańcy budynku nic się nie stało, samodzielnie opuścili mieszkania. Na miejsce zdarzenia przy ul. Kościelnej przyjechał burmistrz Toszka Grzegorz Kupczyk i prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. Władze miasta zapowiedziały gotowość udzielenia mieszkańcom wszelkiej niezbędnej pomocy. Ostateczną ocenę stanu technicznego budynku, w którym doszło do wybuchu, przeprowadzi jego zarządca.

REKLAMA 0011567495

WAB.6740.13.00003.2026 Gliwice, 11.08.2026 r.

OBWIESZCZENIE
STAROSTY GLIWICKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. 2024 poz. 311) oraz art. 10 § 1 i art. 61 § 1 i § 4 ustawy z dnia 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. 2024 poz. 572) zawiadamiam, że na wniosek z dnia 2.06.2026 r. Zarządu Powiatu Gliwickiego, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

Rozbudowa skrzyżowania drogi powiatowej nr 2916S ul. Szafranka/Gliwicka z drogami gminnymi ul. Leopolda Miki i Powstańców Śląskich w Żernicy (II).

Działki objęte inwestycją:

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, według katastru nieruchomości:

240504_2.0008.AR_5 (Żernica), działki nr : 439/146, 540/81, 440/146, 907/81, 909/81, 543/80, 448/154, 445/154, 444/155, 446/155, 441/146, 916/79, 78, 946/65, 1015/334, 854/184, 443/1, 442/1, 910/146, 443/184, 868/184, 444/184, 438/152, 441/152, 344/2, 346/4, 367/4, 348/10, 436/152, 1016/334, 467/2, 874/10, 451/153, 450/153, 449/154, 452/152, 908/146, 921/153

Zainteresowane strony mogą w terminie 14 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia zapoznać się z projektowaną inwestycją w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach, ulica Zygmunta Starego nr 17, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się - tel. 32 332 66 54.

Ewentualne wnioski, uwagi i zastrzeżenia należy wnieść na piśmie w ww. terminie.

Brak odpowiedzi na niniejsze zawiadomienie po upływie ww. terminu Wydział Architektury i Budownictwa potraktuje jako pozytywne uzgodnienie. Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Z up. Starosty
dr inż. arch. Małgorzata Sokół
naczelnik
Wydziału Architektury i Budownictwa

REKLAMA 0011566971

Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „ZIEMOWIT”
ul. Pokoju 16, 43-143 Lędziny
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie robót malarskich
w budynkach Spółdzielni przy ul. Długosza 2 i 11 w Lędzinach.

Specyfikacja warunków zamówienia (SIWZ) jest dostępna do **25.08.2026r.** w cenie **150,00 zł + VAT**. Opłata na rachunek ING nr 72 1050 1399 1000 0022 7606 6152.

REKLAMA 0011567470

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI WODNEJ I REKULTYWACJI S.A.
w Jastrzębiu-Zdroju, ul. Chlebowa 22

OGŁASZA
przetarg pn.:

„Modernizacja zbiornika technologicznego T-910 – wykonanie okładziny chemoodpornej z dopuszczeniem do kontaktu z substancjami spożywczymi”
ZNAK SPRAWY: PP/OP/14/2026

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:
1. Zapoznanie się i akceptacja regulaminu postępowania przetargowego.
2. Wpłacenie wadium w wysokości 10.000,00 zł.

Wadium należy wpłacić na konto:
PKOBP SA 22 1020 2472 0000 6702 0018 2212 z dopiskiem:
„Modernizacja zbiornika technologicznego T-910”

Wadium powinno znajdować się na koncie Zamawiającego najpóźniej w przeddzień otwarcia ofert. Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A. nie dopuszcza możliwości wniesienia wadium w innej formie.
Oferty należy składać w kancelarii przedsiębiorstwa **do dnia 3.09.2026 r. do godz. 9^{00}.** Kancelaria wystawia pokwitowanie przyjęcia oferty.
Komisyjne otwarcie części technicznej ofert nastąpi **w dniu 3.09.2026 r. o godz. 9^{05}.**
Osobami ze strony Zamawiającego upoważnionymi do kontaktowania się z oferentami są:
- Piotr Gutwiński – tel. kom. 605 662 762 – sprawy techniczne,
- Iwona Bojdoł – tel. kom. 504 408 394 – sprawy formalne.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Wodnej i Rekultywacji S.A. zastrzega sobie prawo do:
– swobodnego wyboru ofert,
– uznania, że przetarg nie dał rezultatu,
– unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Materiały przetargowe do pobrania ze strony internetowej: www.pgwir.plMateriały przetargowe do pobrania ze strony internetowej: www.pgwir.pl

REKLAMA 0011568558

PREZYDENT MIASTA KATOWICE

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

o podjęciu przez Radę Miasta Katowice uchwały Nr XXX/560/26 Rady Miasta Katowice z dnia 30 lipca 2026 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowych dzielnic miasta Katowice - część obejmująca obszar na południe od ulicy Tadeusza Boya-Żeleńskiego

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2026 r., poz. 670) informuję o przyjęciu uchwałą Nr XXX/560/26 Rady Miasta Katowice z dnia 30 lipca 2026 r. dokumentu pn. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego południowych dzielnic miasta Katowice - część obejmująca obszar na południe od ulicy Tadeusza Boya-Żeleńskiego.

Z treścią tego dokumentu, uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 oraz podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 przywołanej ustawy, można zapoznać się w Wydziale Planowania Przestrzennego i Urbanistyki Urzędu Miasta Katowice. Treść dokumentu opublikowana jest na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl
Know-how w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

eprasa.pl b4d0cc6d9e

KATOWICE

Zmiany na wiadukcie nad ul. św. Jana, potem z peronów wprost do autobusów i tramwajów

Piotr Sobierajski

Przebudowa katowickiego węzła kolejowego w pełni. Za chwilę będzie można przejechać ulicą Mikołowską pod wiaduktem w obu kierunkach. Widać też spore postępy prac przy wiadukcie nad ul. św. Jana.

- Roboty realizujemy przy utrzymanym ruchu pieszym, tramwajowym i samochodowym. Przy okazji tych prac powstanie nowy tunel dla pieszych, łączący istniejący pieszy tunel przy peronie 4 z ul. św. Jana. To właśnie ten element umożliwi w przyszłości wygodne połączenie stacji kolejowej z transportem miejskim i planowanym przez miasto Katowice węzłem przesiadkowym - informuje Katarzyna Głowacka z zespołu prasowego PLK.

W efekcie pasażerowie będą mogli przejść bezpośrednio z peronów kolejowych do autobusów i tramwajów - bez okrążania centrum. To szczególnie ważne dla mieszkańców, którzy każdego dnia przesiadają się w Katowicach w drodze do pracy, szkoły czy na uczelnię.

Z kolei na ulicy Mikołowskiej rozpoczął się kolejny etap prac. Od minionego weekendu kierowcy korzystają ze wschodniej części jezdni pod wiaduktem kolejowym, bliżej Galerii Katowickiej.

- Dzięki temu wykonawca może zająć się wymianą nawierzchni po drugiej stronie ulicy. To jeden z ostatnich etapów prac drogowych - informuje spółka PLK.

Powrót do ruchu dwukierunkowego na ulicy Mikołowskiej planowany jest na 31 sierpnia.

Tymczasem na samym wiadukcie kolejowym również widać postęp prac. Od września 2025 roku pociągi kursują po nowej części obiektu, od strony skrzyżowania ul. Mikołowskiej, Sądowej, Matejki i Słowackiego.

W kolejnych miesiącach ekipa przeniosła się na drugą część wiaduktu. Teraz trwa jej przebudowa - w tym tygodniu pojawią się stalowe belki, a później przyjdzie czas na betonowanie konstrukcji.

FOT. PLK

Tak wygląda dziś przebudowa wiaduktu nad ul. św. Jana

Powstał już wiadukt drogowy na ul. Dobrego Urobku w Katowicach. Pod koniec lipca tego roku nowy obiekt został udostępniony kierowcom.

Gotowa jest też piesza kładka nad torami w dzielnicy Załęże. To efekty wielkiej inwestycji Polskich Linii Kolejowych S.A. realizowanej między katowickimi Szopienicami a Piotrowicami.

Prace przy obiekcie rozpoczęły się w połowie czerwca 2025 r. Stara konstrukcja znajdowała się nad dwoma torami i miała 10 metrów długości. Wydłużenie wiaduktu do 23 metrów umożliwi poprowadzenie pociągów w nowym układzie 4-torowym, co wpłynie na zwiększenie ruchu kolejowego. Obiekt wyposażony został w chodniki po obu stronach jezdni. Zamontowane zostały też bariery ochronne i jasne oświetlenie.

Położenie dwóch dodatkowych torów wymagało częściowej rozbiórki nasypów kolejowych, które zostały zabezpieczone murami oporowymi. Prace PLK realizowała przy utrzymanym ruchu kolejowym. W tym czasie dla mieszkańców uruchomiona była bezpłatna, tymczasowa linia autobusowa, która umożliwiała skomunikowanie dwóch stron linii kolejowej.

Ostatnio PLK zakończyła też budowę nowej kładki dla pieszych nad torami, łączącej ul. Pukowca i Pośpiecha. Obiekt jest dostosowany do wszystkich użytkowników, także z ograniczoną możliwością poruszania się. Dostęp zapewnia winda od strony ul. Pukowca i pochylnia od ul. Pośpiecha.

Na schodach dodatkowo zamontowane zostaną prowadnice ułatwiające transport rowerów.

REKLAMA
0011555064

eprasa.pl b4d0cc6d9e

CZĘSTOCHOWA

Kontrowersje wokół hali sportowej w Częstochowie. Prezes Daniel Woch dementuje

Dawid Wygas

Czy syn byłego wiceprezydenta Częstochowy objął dyrektorski fotel w miejskiej spółce? Po fali internetowych spekulacji wiceprezydent Zdzisław Wolski oraz prezes Daniel Woch odnieśli się do sprawy na briefingu.

FOT. DAWID WYGAS

Zdzisław Wolski zapowiada zwołanie rady nadzorczej spółki i audyt

Choć Mikołaj Marszałek był jedynym kandydatem w konkursie na dyrektora ds. administracji i sprzedaży, oficjalnie stanowiska nie objął. Mimo braku złamania prawa, pełniący obowiązki prezydenta miasta mówi wprost o „braku roztropności politycznej", co może kosztować prezesa hali posadę.

Jedna oferta, wiele pytań

Sprawa wywołała w Częstochowie spore poruszenie po tym, jak w przestrzeni medialnej pojawiły się informacje o nowych decyzjach kadrowych w spółce zarządzającej DMD Areną (dawniej Halą Sportową Częstochowa). Wakat na stanowisku dyrektora ds. administracji i sprzedaży pojawił się po odejściu Małgorzaty Rydz, która przeniosła się do pracy na obiekt przy ulicy Loretańskiej. Prezes zarządu spółki, Daniel Woch, ogłosił otwarty konkurs w Biuletynie Informacji Publicznej. Jak się okazało, jedyną osobą, która złożyła dokumenty, był Mikołaj Marszałek – syn byłego wiceprezydenta Częstochowy Jarosława Marszałka. Podczas briefingu prasowego we wtorek, 11 sierpnia, prezes hali stanowczo zaprzeczył jednak, jakoby podpisano z nim umowę na nowe stanowisko.

– Konkurs został ogłoszony w Biuletynie Informacji Publicznej z zachowaniem najwyższych standardów i restrykcyjnych wymagań. Powołano specjalną komisję, która analizowała dokumenty pod kątem formalnym. Wpłynęła tylko jedna oferta, a kandydat spełniał wszystkie kryteria. Stanowczo jednak dementuję nieprawdziwe informacje o jego powołaniu: na ten moment nie podjąłem żadnej decyzji o zatrudnieniu na stanowisku dyrektora – wyjaśniał prezes Daniel Woch.

To jednak stoi w sprzeczności z przekazem, jaki dzień wcześniej płynął z częstochowskiego magistratu, który potwierdzał pełnienie funkcji przez syna byłego wiceprezydenta. Wiele wskazuje na to, że medialna burza – w połączeniu ze zbliżającym się terminem zakończenia zbiórki podpisów pod referendum w sprawie odwołania prezydenta i rady miasta – zmusiła prezydenta Zdzisława Wolskiego do błyskawicznej reakcji i próby ugaszenia politycznego pożaru.

„Jest pracownikiem od lat"

Prezes spółki podkreślił, że miejski obiekt funkcjonuje obecnie przy minimalnym obłożeniu kadrowym, a wyzwań przy organizacji imprez masowych nie brakuje. Potwierdził jednocześnie, że Mikołaj Marszałek nie jest w strukturach hali osobą nową.

– Mikołaj Marszałek jest pracownikiem hali od kilku lat. Znamy jego kompetencje na obiekcie. Konkurs został rozstrzygnięty pod kątem formalnym już kilka tygodni temu, ale nie obligowało mnie to do natychmiastowego podpisania angażu. Przestrzeń medialna została zalana nieprawdą, co działa na szkodę naszej spółki – dodał Daniel Woch, zaznaczając, że nie zarządzał procedurą konkursową z przymusu prawnego, lecz z chęci zachowania transparentności.

Będzie dymisja prezesa hali sportowej?

Do sprawy w bardzo zdecydowanym tonie odniósł się pełniący obowiązki prezydenta Częstochowy Zdzisław Wolski. Samorządowiec przyznał, że spółka miejska cieszy się dużą autonomią i prezes nie miał prawnego obowiązku konsultowania z nim konkursu, jednak w dobie społecznej wrażliwości na punkcie nepotyzmu cała sytuacja wymaga stanowczej reakcji.

Brak elementarnej roztropności politycznej i wyczucia nastrojów społecznych zmusił Zdzisława Wolskiego do zapowiedzi zwołania rady nadzorczej spółki. Jeszcze pod koniec sierpnia organ kontrolny ma ocenić ostatnie działania zarządu hali i wyciągnąć konsekwencje, co może wiązać się nawet z dymisją prezesa Daniela Wocha.

– Nie doszło tutaj do złamania prawa, ale jako doświadczony samorządowiec uważam tę sytuację za dowód politycznej nieodpowiedzialności. Nawet merytorycznie poprawna decyzja kadrowa nie powinna budzić tak negatywnych emocji społecznych. Należy walczyć z każdym niepożądanym zjawiskiem. Jeszcze w ostatnich dniach sierpnia wystąpię o zwołanie rady nadzorczej, która oceni działanie prezesa. Nie wykluczam żadnych decyzji personalnych – zapowiedział stanowczo Zdzisław Wolski.

Brak wspomnianej „politycznej roztropności" sprawił, że zamieszanie wokół konkursu przyćmiło sukcesy samej spółki. A w 2026 roku w częstochowskiej hali zaplanowano blisko 50 dużych wydarzeń, m.in. siatkarski Superpuchar Polski, mecze Tauron Ligi oraz projekt promocyjny marki Red Bull.

Mimo tych sukcesów, miasto analizuje fundamentalne zmiany w zarządzaniu obiektem. Umowa miasta ze spółką Hala Sportowa Częstochowa obowiązuje tylko do końca bieżącego roku. Zdzisław Wolski zlecił już przyspieszone analizy dotyczące przyszłości obiektu. Niewykluczone, że od nowego roku zarządzanie halą przejmie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, co oznaczałoby likwidację obecnej spółki.

Jakie decyzje podejmie rada nadzorcza i czy Daniel Woch utrzyma stanowisko, dowiemy się w ciągu najbliższych tygodni.

REKLAMA 0011568345

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 399.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta przy ul. Jana Pawła II 10 i ul. Michałkowickiej 105 oraz na stronie internetowej www.siemianowice.pl zostały umieszczone wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy lub najmu w trybie bezprzetargowym.

AKCJA CHARYTATYWNA 0011544567

eprasa.pl b4d0cc6d9e

AKCJA CHARYTATYWNA 0211551697

eprasa.pl b4d0cc6d9e

Nasze sprawy

Jeżeli mają Państwo problem lub chcą się podzielić opinią, proszę dzwonić dziś w godz. 12-15 pod numer: 32 634 21 50 lub pisać na adres: Redakcja Dziennika Zachodniego, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec.
Można także kontaktować się z nami za pomocą e-maili: redakcja@dz.com.pl lub j.jenczelewska@dz.com.pl

FOT. AREK GOLA

EKSPERT WYJAŚNIA

Wyłudzają pieniądze pod pozorem pomocy

Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS-u w woj. śląskim

FOT. MAT. PRASOWE

Ponoć są firmy, które oferują pomoc w uzyskaniu świadczeń ZUS-u i kasują za to wielkie pieniądze?

To przykre, że musimy ostrzegać ludzi nie tylko przed oszustami, ale i przed naciągaczami, którymi bywają... kancelarie prawne. Do ZUS-u zgłaszają się klienci, którzy mówią o dużej aktywności firm i pośredników, proponujących odpłatną pomoc w uzyskaniu świadczenia wspierającego kierowanego do osób z niepełnosprawnością. Taką sytuację odnotowano m.in. w Inspektoracie ZUS-u w Żywcu. Zgłaszające się firmy lub osoby żądają za pomoc gigantycznych prowizji – nawet kilkunastu tysięcy złotych! Tak było w przypadku kobiety, której matka podpisała umowę z kancelarią o pomoc w załatwieniu świadczenia wspierającego. Wysokość opłat była równa 6-krotności otrzymywanego świadczenia wspierającego! Łatwo policzyć, że są to kwoty sięgające nawet kilkunastu tysięcy zł. Do ZUS-u w Wodzisławiu Śl. zgłosił się klient, który nie otrzymywał przyznanych mu pieniędzy. Jak się okazało, nadpłata za 2025 r. i bieżące wypłaty zostały przekazane na konto firmy działającej w jego imieniu. Zmienił konto, wycofał pełnomocnictwo firmy pośredniczącej i kolejne świadczenia zaczęły wpływać na jego rachunek. Pamiętajmy: obsługa w ZUS-ie jest bezpłatna i nigdy nie proponujemy klientom płatnych usług. W razie podejrzeń o oszustwo, skontaktujmy się z najbliższą placówką ZUS-u, Centrum Kontaktu Klientów ZUS (tel. 22 560 16 00, adres e-mail cot@zus.pl) lub zadzwońmy na policję. **JJ**

GASTRONOMIA POD LUPĄ INSPEKCJI HANDLOWEJ

Prawo do rzetelnej obsługi przy stoliku

W pierwszej połowie tego roku Inspekcja Handlowa weszła do 317 lokali gastronomicznych w całej Polsce, by sprawdzić, czy są w nich respektowane normy i przepisy. Usługa gastronomiczna musi być zgodna z umową – jak każda inna, bo złożenie zamówienia jest zawarciem umowy. Nim złożymy zamówienie, mamy prawo zapoznać się z cennikiem, gramaturą lub liczbą potraw i to po ich przygotowaniu, a nie przed obróbką termiczną, z dodatkowymi opłatami, np. za serwis lub opakowanie na wynos. Okazało się, że w 254, czyli 80 proc. skontrolowanych lokali, wykryto nieprawidłowości. Najczęściej (60 proc.) brakowało informacji o ilości i wadze potraw czy napojów lub w ogóle nie było cennika. Gdy zauważymy błędy w cenniku, można je zgłosić do wojewódzkiego inspektoratu IH, a złe warunki w lokalu i zatrucia pokarmowe – do sanepidu. **JJ**

OPINIE CZYTELNIKÓW

Konfederacja nie chce budować lecz niszczyć

Teraz, gdy jesteśmy o krok od rozwiązana problemu zbiórki i recyklingu opakowań po napojach, okazuje się, że są politycy, którym bardzo się to nie podoba. Czemu Konfederacja chce odwrotu od systemu kaucyjnego? Dlatego, że funkcjonuje coraz lepiej, a konsumenci napojów w większości go popierają? A może dlatego, że wreszcie z ulic, parków, trawników i różnych publicznych miejsc zniknęły plastikowe butelki i puszki po piwie przez lata zaśmiecające nasze otoczenie? Politycy Konfederacji nie pierwszy raz pokazują, że mają za nic porządek i ład, który wreszcie powoli wprowadzamy. Pokazują też, że im nie chodzi o to, by króliczka złapać, ale by go nieustannie gonić, czyli nic nie robić i tylko narzekać. Zbiórka opakowań to nie jest jedyna rzecz, którą chcą skasować politycy tej partii. Nie podoba im się też NFZ, więc uważają, że trzeba go jak najszybciej zlikwidować.

Paweł K. z Sosnowca

UWAGA! OSZUSTWA

Jak kradzież danych 19 mln Polaków spienięża wkrótce „zwykli" oszuści

Ostrzegamy przed nowymi złodziejskimi metodami okradania m.in.seniorów, które niedługo się pojawią, np. „na przychodnię", „na lekarza", na pracownika ZUS

Jadwiga Jenczelewska

FOT. MATERIAŁY PRASOWE ZUS

Eksperci zajmujący się cyberprzestępczością już ostrzegają, że ogromny pakiet informacji, które wyciekły, stwarza świetne warunki do różnych ataków na nasze oszczędności i dane

Wszyscy jesteśmy zaniepokojeni wyciekiem, a raczej kradzieżą 19 mln danych Polaków z prywatnej firmy MyDr. Boimy się tego, co stanie się z naszymi PESEL-ami i wszystkimi wrażliwymi informacjami na temat chorób, leczenia i leków przepisywanych przez lekarzy.

Według zapewnień przedstawicieli rządu, polskie służby i resort cyfryzacji na razie nie odnotowały przypadków wykorzystania skradzionej bazy do oszustw finansowych. Ale to niejedyne zagrożenie, z którym teraz się mierzymy, bo rozmaici oszuści zechcą wykorzystać tę sytuację do swoich kradzieży i wyłudzania danych osobowych, np. od seniorów.

Eksperci zajmujący się cyberprzestępczością już ostrzegają, że ogromny pakiet danych (numery PESEL, telefonów, informacje o leczeniu i receptach) stwarza idealne warunki do różnych ataków socjotechnicznych. Dlatego ostrzegamy przed nowymi oszustwami, które się pojawią, np. „na przychodnię", „na lekarza" itp.

Gdy dzwoni nieznajomy, uważaj – dzwoni złodziej

Przestępcy mogą dzwonić lub wysyłać wiadomości, podając się za pracowników placówek medycznych i powołując się na prawdziwe lub prawdopodobne szczegóły z historii choroby i leczenia, by uwiarygodnić żądania. Oszuści mogą też wysyłać fałszywe SMS-y z informacją o tym, że jesteśmy na liście osób, których dane wyciekły, a oni za opłatą usuną nas z tej listy. Mogą posługiwać się linkami rzekomo służącymi do „weryfikacji" lub „zastrzegania" danych. Mogą też dzwonić „uczynni" oszuści, którzy obiecają – za niewielką opłatą – pomóc nam w szybkim zastrzeżeniu numeru PESEL.

Przypominamy i przestrzegamy: nie wolno bezkrytycznie wierzyć nieznanej osobie, którą słyszymy w telefonie i nie wiemy, kim jest! Jeśli otrzymamy taki telefon, wiadomość SMS lub mejla – szczególnie z poleceniem kliknięcia w nieznany link wysłany jakoby z przychodni, szpitala, apteki, banku itp., z żądaniem podania kodu, porównania numeru PESEL lub innych wrażliwych danych, rozłączmy się i samodzielnie zadzwońmy na oficjalną infolinię danej instytucji. Nie łudźmy się, że ktoś nieznany wielkodusznie chce nam pomóc.

Uwaga! Telefon od nieznanej osoby w sprawie naszych danych lub pieniędzy, to zawsze jest telefon od złodzieja i oszusta! ZUS też alarmuje: jest coraz więcej oszustw na tę instytucję. Podaje przykład klienta, który wykazał się wzorową czujnością, gdy otrzymał na swój telefon podejrzany SMS z linkiem do rzekomego portalu eZUS. Zamiast kliknąć w odnośnik, udał się do najbliższej placówki Zakładu, a jej urzędnicy potwierdzili próbę wyłudzenia danych. W ten sposób ochronił dane, a prawdopodobnie uratował także swoje oszczędności.

Podejrzane SMS-y to tylko wierzchołek góry lodowej. Przestępcy wciąż modyfikują techniki, aby uśpić naszą czujność

BEATA KOPCZYŃSKA
rzeczniczka prasowa ZUS-u

Jak oszust podszywa się pod pracownika ZUS-u

– Podejrzane SMS-y to tylko wierzchołek góry lodowej – ostrzega Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS-u w Śląskiem. – Przestępcy wciąż modyfikują techniki, aby uśpić naszą czujność.

Najpopularniejsze metody oszustów podszywających się pod pracowników ZUS-u to:

– spreparowane SMS-y o niedopłatach, np. wiadomość o rzekomym błędzie w rozliczeniu składki zdrowotnej i konieczności dopłaty małej kwoty pod groźbą wysokiej kary wraz z linkiem do szybkiej płatności;

– fałszywe programy emerytalne, tzw. płatny program emerytalny – to telefony do seniorów z obietnicą podwyższenia świadczenia po wpłaceniu jednorazowej „opłaty rejestracyjnej";

– oszustwa inwestycyjne – fałszywe reklamy w mediach społecznościowych z cyfrowo zmanipulowanym wizerunkiem znanych osób, urzędników państwowych, zachęcających do rzekomych państwowych projektów finansowych;

– wizyty domowe fałszywych urzędników – przestępcy odwiedzają seniorów w domach pod pretekstem weryfikacji dokumentów, aby ukraść gotówkę lub wyłudzić PESEL.

ZUS przypomina, że nigdy nie wysyła wiadomości SMS zawierających linki do stron zewnętrznych. Urzędnicy nigdy nie proszą też o podawanie haseł, loginów czy danych kart płatniczych przez telefon. Elektroniczny kontakt z ZUS-em odbywa się z osobami, które mają aktywne konto na portalu eZUS (dawne PUE ZUS) i same świadomie wybrały tę formę korespondencji. Ewentualne powiadomienia z ZUS-u dotyczą spraw, które są obsługiwane wyłącznie elektronicznie, np. świadczeń dla rodzin.

eprasa.pl b4d0cc6d9e

FOKUS

• **ZUS wypłaci czternaste emerytury** 1, 6, 10, 15, 20 i 25 września. Pełna kwota dodatkowego świadczenia wyniesie 1978,49 zł brutto

WYPADEK

Tragiczny wypadek polskiego autokaru z pielgrzymami na Węgrzech

W niedzielę około godziny 1 na węgierskiej autostradzie M3 doszło do wypadku autokaru z polskimi turystami z Podkarpacia. Zginęło 12 osób, dziesięć jest w stanie bardzo ciężkim

Karolina Wrońska

Premier Węgier Peter Magyar poinformował w niedzielę na Facebooku o wypadku polskiego autokaru na autostradzie M3, która łączy Budapeszt z północno-wschodnią częścią kraju. Pojazd, jak poinformował szef węgierskiego rządu, wpadł do przydrożnego rowu.

Autokarem podróżowało 59 polskich obywateli. 12 z nich zginęło, dziesięcioro kolejnych jest w stanie bardzo ciężkim i przebywa w szpitalach na Węgrzech. Pozostałe 40 osób odniosło lekkie obrażenia.

Komenda Główna Policji w okręgu Borsod-Abaúj-Zemplén poinformowała na stronie police.hu, że według aktualnych informacji kierowca prawdopodobnie zasnął za kierownicą. Został zatrzymany przez węgierską policję.

FOT. PAP/EPA/ZOLTAN MATHE

W autokarze było 57 pasażerów i dwóch kierowców. Pielgrzymi z Podkarpacia wracali z Bośni i Hercegowiny

Pielgrzymi z Podkarpacia

Jak informował Podkarpacki Urząd Wojewódzki, autokarem wracała z Bośni i Hercegowiny pielgrzymka z Podkarpacia, a organizatorem wyjazdu było biuro z Iwonicza-Zdroju. W związku z wypadkiem wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul zwołała sztab kryzysowy z udziałem służb. Jak podała Kubas-Hul, poszkodowani w wypadku zostali przewiezieni do szpitali w Egerze i Miskolcu.

Infolinia dla rodzin poszkodowanych

Ambasada w Budapeszcie uruchomiła specjalną infolinię +36 20 472 9502. Rzecznik resortu dyplomacji Maciej Wewiór podkreślił, że infolinia jest dla bliskich ofiar. „Apelujemy o odpowiedzialne korzystanie z tego numeru" – napisał na X. Wewiór podkreślił, że „konsul jest w stałym kontakcie z lokalnymi służbami oraz szpitalami", a na placówce działa zespół kryzysowy. „O kolejnych zweryfikowanych ustaleniach będziemy informować na bieżąco" – dodał przedstawiciel MSZ.

„Służba konsularna działa. Jesteśmy w kontakcie z władzami węgierskimi" – napisał w portalach społecznościowych wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski.

Kondolencje dla bliskich ofiar wypadku

„Składam najgłębsze kondolencje Radosławowi Sikorskiemu oraz narodowi polskiemu w związku z tragicznym wypadkiem na Węgrzech" – napisała w niedzielę na X minister spraw zagranicznych Węgier Anita Orban. „Nasze myśli są z ofiarami, ich rodzinami oraz osobami poszkodowanymi. Węgry solidaryzują się z naszymi polskimi przyjaciółmi i udzielają wszelkiej możliwej pomocy oraz wsparcia" – zapewniła szefowa węgierskiej dyplomacji.

Kondolencje rodzinom i bliskim ofiar wypadku składają politycy. „Z głębokim bólem przyjąłem tragiczną wiadomość o wypadku polskiego autokaru na Węgrzech, w którym zginęło tak wielu naszych Rodaków" – napisał prezydent Karol Nawrocki na X. „W obliczu tej niewyobrażalnej tragedii, która dotknęła nas wszystkich, łączę się w modlitwie i głębokim współczuciu z rodzinami oraz bliskimi ofiar" – dodał prezydent.

„Składam najgłębsze wyrazy współczucia rodzinom i bliskim ofiar. Dziękujemy węgierskim służbom za akcję ratunkową" – napisał na X premier Donald Tusk. Swoje wyrazy współczucia przekazał także wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Podkreślił w swoim wpisie na X, że „węgierskie służby ratunkowe i medyczne robią wszystko, by pomóc tym, którzy ucierpieli w tragicznym wypadku".

REKLAMA 0011550896

eprasa.pl b4d0cc6d9e

UKRAINA

Rosja i Ukraina przeprowadziły ataki. Zabici są po obu stronach

Tomasz Dereszyński

W weekend Ukraina i Rosja atakowały się wzajemnie przy użyciu dronów i rakiet.

W nocy z soboty na niedzielę Rosja kolejny raz zaatakowała pociskami balistycznymi stolicę Ukrainy, Kijów. Ukraińskie media, powołując się na źródła wojskowe, poinformowały o rosyjskich nocnych atakach powietrznych również na inne miasta i regiony kraju.

W komunikacie opublikowanym w niedzielę nad ranem na platformie Telegram burmistrz Kijowa Witalij Kliczko poinformował o trzech pożarach wywołanych upadkiem szczątków zestrzelonych rosyjskich dronów. Między innymi w dzielnicy Obołoń w wyniku ataku zapaliły się dwa budynki niemieszkalne, spłonęło też kilka zaparkowanych w pobliżu samochodów. Duży pożar wybuchł na targowisku Pietrowka.

Rosyjskie siły dokonały zmasowanego ataku rakietami balistycznymi i dronami uderzeniowymi również na inne regiony i miasta Ukrainy.

Z kolei ukraińskie siły zaatakowały obszar, w którym stacjonowała rosyjska jednostka rakietowa wykorzystywana do ostrzeliwania Ukrainy, a także most kolejowy, magazyny oraz przedsiębiorstwo kompleksu wojskowo-przemysłowego. „Uderzono w obszar, na którym stacjonowała wroga jednostka rakietowa w miejscowości Rezerwne, położonej na terytorium tymczasowo okupowanego ukraińskiego Krymu. Ponadto zniszczono most kolejowy w rejonie Switłodołynskego w obwodzie zaporoskim, z którego okupanci korzystają w celu zapewnienia logistyki wojskowej i przemieszczania personelu" – napisał Sztab Generalny w komunikatorze Telegram.

Ukraińscy żołnierze zniszczyli także magazyny zaopatrzenia i amunicji rosyjskiej w obwodzie donieckim.

Siły Morskie Sił Zbrojnych Ukrainy przeprowadziły atak na stanowiska przybrzeżnego kompleksu rakietowego Bastion na okupowanym Krymie.

FOT. PAP/VLADYSLAV MUSIIENKO

W nocy z 15 na 16 sierpnia Rosja przeprowadziła kolejny atak rakietami balistycznymi na Kijów

IRAN/USA

Trump chce przyłączyć cieśninę Ormuz do USA

Anna Nagel

Donald Trump ogłosił, że po pokonaniu Iranu ogłosi cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych.

Prezydent USA Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych. Poinformował też, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

– Gdy już skończymy pokonywać Iran, który pokonujemy bardzo mocno... Wkrótce ogłoszę cieśninę Ormuz terytorium Stanów Zjednoczonych – oświadczył Trump podczas przemówienia w Nowym Jorku. Przypomniał, że amerykańskie siły utrzymują blokadę irańskich portów.

Prezydent w ostatnim czasie wielokrotnie mówił, że Amerykanie mają „całkowitą kontrolę" nad cieśniną Ormuz i zapowiedział, że ją utrzymają.

Strona irańska utrzymuje z kolei, że cieśnina pozostanie zamknięta, dopóki USA nie spełnią warunków Teheranu, w tym nie zakończą wojny i nie odmrożą irańskich aktywów zagranicznych.

Trump zapowiedział też w piątek w rozmowie z Fox News, że przeprowadzi mocny atak gospodarczy na Iran.

Wcześniej minister finansów (skarbu) USA Scott Bessent zapowiedział, że Iran zostanie poddany izolacji gospodarczej, „jakiej świat nigdy wcześniej nie widział". Nowe środki mają zostać wprowadzone „w przyszłym tygodniu", niezależnie od trwającej blokady cieśniny Ormuz – przekazała agencja Reutera.

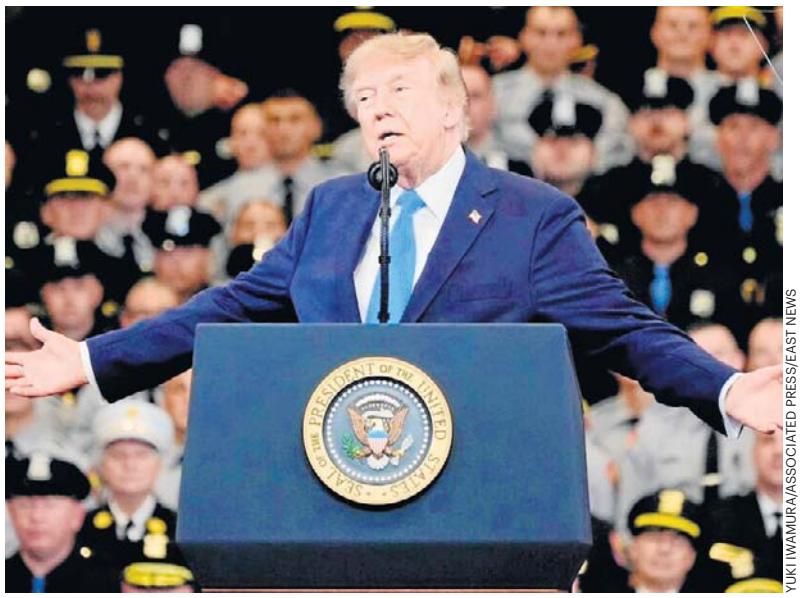

YUKI IWAMURA/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Donald Trump zapowiedział w piątek w Nowym Jorku, że niedługo ogłosi cieśninę Ormuz częścią terytorium Stanów Zjednoczonych

Iran zapowiada, że nie ulegnie zastraszaniu

Wiceminister spraw zagranicznych Iranu Kazem Gharibabadi oświadczył w nocy z piątku na sobotę, że Teheran nie ulegnie zastraszaniu ani demonstracjom siły ze strony USA.

Komentując wypowiedzi Trumpa, Gharibabadi napisał w serwisie X, że decyzja o otwarciu lub zamknięciu strategicznej cieśniny należy wyłącznie do Iranu.

Nie ma decyzji w sprawie wznowienia rozmów

Władze w Teheranie nie podjęły decyzji o powrocie do negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi. Irański minister spraw zagranicznych Abbas Aragczi oświadczył, że wymiana wiadomości przez pośredników nie jest równoznaczna z prowadzeniem dialogu.

– Żadne negocjacje nie są obecnie prowadzone między nami a Ameryką. Katar i Pakistan wymieniają wiadomości między stronami i są z nami w kontakcie, ale to nie oznacza negocjacji – powiedział Aragczi w rozmowie z portalem Shahrara News.

Szef irańskiej dyplomacji podkreślił, że oddzielne rozmowy z Omanem mają charakter techniczny i dotyczą szlaków morskich w cieśninie Ormuz. Ewentualne ponowne otwarcie tego kluczowego akwenu minister uzależnił od wcześniejszego spełnienia przez Waszyngton określonych warunków. Jednocześnie zaznaczył, że memorandum z Islamabadu przewidywało jedynie 60 dni na negocjacje, a nie rozejm.

Cieśnina Ormuz jest kluczowym szlakiem eksportu ropy i skroplonego gazu wydobywanych w państwach Zatoki Perskiej. Iran zablokował ten szlak, gdy pod koniec lutego został zaatakowany przez Stany Zjednoczone i Izrael.

HISZPANIA

Trzęsienie ziemi. Turyści uciekali z hoteli w słynnej Granadzie

Tomasz Dereszyński

Trzęsienie ziemi o magnitudzie (sile) 5 st. w skali Richtera w pobliżu słynnego miasta Granada wstrząsnęło w nocy niemal całą Andaluzją i było odczuwalne aż w Madrycie. To już kolejne wstrząsy w Hiszpanii.

Mieszkańcy niemal całej Andaluzji, a także wielu innych miejsc w Hiszpanii, odczuli chwile grozy po godzinie 1 w nocy z piątku na sobotę. Przyczyną było trzęsienie ziemi o sile 5 stopni w skali Richtera na głębokości dwóch kilometrów, zarejestrowane w gminie Alhendín w Granadzie.

Dla wielu turystów przebywających w Grenadzie to była niespokojna noc. Z wielu budynków musieli zostać ewakuowani w obawie przed ich zniszczeniem.

Oficjalne dane zebrane przez National Geographic Institute są jednoznaczne. O godzinie 1:04 w nocy zarejestrowano trzęsienie ziemi o magnitudzie 5, którego epicentrum znajdowało się w gminie Alhendín.

Granada to prowincją, w której trzęsienie ziemi było odczuwalne w największej liczbie gmin, a konkretnie w 191; Malaga zajęła drugie miejsce, gdzie mieszkańcy aż 66 różnych miejscowości – zarówno na wschodnim, jak i zachodnim wybrzeżu oraz w głębi lądu – odczuli drżenie ziemi.

Według danych National Geographic Institute było to już piąte trzęsienie ziemi odnotowane w prowincji Granada w ciągu 24 godzin.

KANADA

Milionowe odszkodowania dla ofiar molestowania

Anna Nagel

Sąd w prowincji Quebec zatwierdził ugodę w pozwie zbiorowym ofiar molestowania przeciwko katolickiej archidiecezji miasta Quebec na kwotę 31,5 mln dolarów kanadyjskich.

Dwaj mężczyźni, do których pozwu dołączyło ok. 200 osób, mieli 12 i 14 lat, gdy w latach 50. i 60. byli molestowani przez księży w parafiach. Jeden z tych mężczyzn ma obecnie 86 lat. Wśród ofiar są zarówno kobiety, jak mężczyźni, molestowani tak przez księży, jak też świeckich pracowników – opisywały kanadyjskie media.

Odszkodowania będą wypłacane wspólnie przez archidiecezję miasta Quebec, seminarium Quebecu, College François-de-Laval oraz towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych specjalizujące się w ubezpieczaniu miejsc kultu i organizacji religijnych – L'Assurance Mutuelle des Fabriques de Quebec. Ponadto pozwani będą pokrywać inne koszty związane z wypłatami ugody, takie jak np. poszukiwanie dokumentacji medycznej.

W komunikacie na stronie archidiecezji przypomniano wcześniejszą wypowiedź biskupa pomocniczego Jeana Tailleura, który podkreślał w lipcu w sądzie, że „wobec cierpień, które niesiecie, mało jest rzeczy, w których moje słowa mogą ulżyć lub nieść uzdrowienie. Jednak coś musi zostać powiedziane. W imieniu Kościoła katolickiego Quebecu chcę wam przedstawić nasze najszczersze przeprosiny".

eprasa.pl b4d0cc6d9e

PROGRAMOWO

G. 13:45

Agenci NCIS

FX

Opowieść o pracy zespołu śledczego rządowej agencji NCIS, który prowadzi dochodzenia w sprawie przestępstw mających związek z amerykańską marynarką wojenną i piechotą morską. Grupie przewodzi charyzmatyczny Leroy Jethro Gibbs, który jest gotowy naginać oficjalny regulamin, by doprowadzić śledztwo do końca, zaś przestępców przed oblicze sprawiedliwości. Agenci zajmują się nie tylko sprawami morderstw, ale również tymi związanymi ze szpiegostwem, terroryzmem czy uprowadzeniami. W 1. odcinku nowego sezonu podczas misji dla sekretarza marynarki wojennej USA Tony zostaje ostrzelany, doznaje wstrząsu mózgu i zdobywa zakrwawioną odznakę innego agenta NCIS. Później jednak nic nie pamięta.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Münevver zauważa, że Mine tęskni za matką i Yasemin. Podejrzewa, że jej starsza wnuczka przed kimś ucieka, dlatego prosi Halila o odnalezienie obu kobiet. W tym czasie Burak cierpi z powodu nieodwzajemnionej miłości do Yasemin. Zżera go także zazdrość o kolegę z pracy, a dokładnie – o Kerema. Wyznaje też wreszcie Serhatowi, że jego ostatnie zachowanie wynika z tego, że się zakochał, a obiekt jego westchnień trzyma go na dystans. Halil, obciążony tajemnicą dotyczącą Pakize oraz Yasemin, postanawia jak najszybciej odnaleźć kobiety. Leman zdradza Ayfer plany dewelopera, który chce wykupić okoliczne nieruchomości. Żona Halila rozważa sprzedaż domu swojego i willi Münevver.

G. 13:00

Czarodziejki

Paramount

Siedem miesięcy po śmierci swojej babci Prue, Piper i Phoebe spotykają się pod tym samym dachem, gdy młodsza, Phoebe, powraca do rodzinnego domu w San Francisco. Jeszcze tego samego dnia odkrywa na dotąd zamkniętym strychu Księgę Cieni. Czytając z niej inkantacje, bezwiednie uruchamia prastarą przepowiednię. Wkrótce siostry odkrywają, że nie tylko posiadały nadnaturalne dary, ale i pochodzą z prastarego rodu czarownic – Warrenów. Pierwsza z rodu, Melinda Warren, została spalona na stosie podczas procesów czarownic w Salem. Nim umarła przepowiedziała, że moc z każdym pokoleniem będzie rosła, a punktem kulminacyjnym będzie pojawienie się trzech sióstr. Z czasem odkrywają, iż mają przyrodnią siostrę Paige. Serial „Czarodziejki" stworzony przez Constance M. Burge zdobył pięć nagród oraz był nominowany do 20 wyróżnień.

G. 19:00

MŁODE GLINY

TVN 7

Serial kryminalny „Młode gliny" skupia się na pracy funkcjonariuszy, którzy dopiero zaczynają służbę. Każdy odcinek to nie tylko nowa sprawa. To również etyczne dylematy, trudne moralnie decyzje, chęć pomocy i wykazania się. W świecie niepisanych zasad mogą liczyć na wsparcie doświadczonych kolegów. Pod okiem Szymona Deca (Robert Koszucki), naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej, policjanci – Agata (Zofia Zborowska-Wrona) i Monika (Katarzyna Gałązka), Sandra (Dominika Kryszczyńska) i Olek (Marcel Opaliński), Michalina (Mayu Gralińska-Sakai) i Kacper (Henryk Simon) i dzięki wsparciu kolegów z komendy – Basi (Wiktoria Gąsiewska) i Jurka (Michał Węgrzyński), skutecznie prowadzą śledztwa i stawiają czoła codziennym wyzwaniom. Nad ich pracą czuwa także komendant Izabela Muszyńska (Anna Dereszowska) . Ważną rolę w prowadzonych sprawach odgrywa Laura, patolog sądowa (Aleksandra Domańska), której precyzyjne analizy często dostarczają kluczowych dowodów w śledztwach.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Do Smolnych wpada Andrzej błagając Krzysztofa, by nie wypuszczał artykułu o handlu dyplomami. Smolny mówi mu, że ma miesiąc, bo Gwiazdowie nie odpuszczą! Basia zaś radzi, żeby powiedział o wszystkim synom zanim dowiedzą się z mediów . Lew prosi pacjentkę – ofiarę przemocy – żeby przychodziła na kontrole ze swoim partnerem. Tymczasem Greg straszy przerażoną żonę, że wyśle ją na leczenie zamknięte. Zwierza się też Nalepie, że Ewelina przestała brać leki na depresję i odwołuje wizyty u terapeuty... Zmartwiona Weronika dzwoni do Kalskiej, ale odbiera Greg. Olszewska spotyka się w sprawie swojego nastoletniego klienta z jego kuratorką,. Agnieszka prosi o szansę dla chłopaka. W domu Olszewską nachodzi brat Tomka. Twardo żąda, by przekonał brata do resocjalizacji i wzorowego zachowania.

eprasa.pl b4d0cc6d9e

KRZYŻÓWKA NR 125

Poziomo:
1) Pyralgina lub Opokan,
6) składnik zup lub sosów,
10) imię Karewicza, aktora („Stawka większa niż życie"),
11) konkurent Volkswagena,
12) uczy się prawniczej profesji,
13) dolna ścianka słoika,
15) rycerz Świętego Floriana,
19) turystyczny kajak lub rower,
23) lewy dopływ Sanu,
25) imituje wybuch granatu,
26) świętowanie rocznicy państwowej,
27) chrząszcz żyjący pod korą drzew,
28) śląski taniec ludowy,
32) okres dziesięciu dni,
35) subtelna przymówka,
36) doceniane przez estetę,
37) uczucie towarzyszące oglądaniu horrorów,
38) człowiek o odpowiedniej wiedzy, ekspert,
39) popielata papuga z zachodniej Afryki,
40) przynosi chlubę, honor,
41) gruba warstwa gruzu.

Pionowo:
2) wynik działania, rezultat,
3) grupa ludzi mająca poczucie odrębności etnicznej,
4) … Suflera, polski zespół rockowy,
5) skała do produkcji klinkieru,
6) polski serial sensacyjno-kryminalny,
7) potocznie o drzewie ze szpilkami,
8) roślina warzywna z Afryki,
9) starorzymska pieśń żałobna,
14) słucki na kontuszu,
15) zapalenie stawu skokowego konia, włogacizna,
16) moda naszych przodków,
17) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
18) dawne urządzenie do mielenia ziarna,
18) kultowe, belgijskie piwo górnej fermentacji,
19) w dal lub o tyczce,
20) kablowe lub telewizyjne,
21) prosta zawsze najlepsza,
22) wysoki, marszczony kołnierz,
24) zagon obsiany zbożem,
29) judaizm lub chrześcijaństwo,
30) Śniardwy lub Mamry,
31) handlowiec na jarmarku,
32) biżuteria w bankowej skrytce,
33) leczy schorzenia kręgosłupa,
34) darowizna uczyniona przez fundatora.

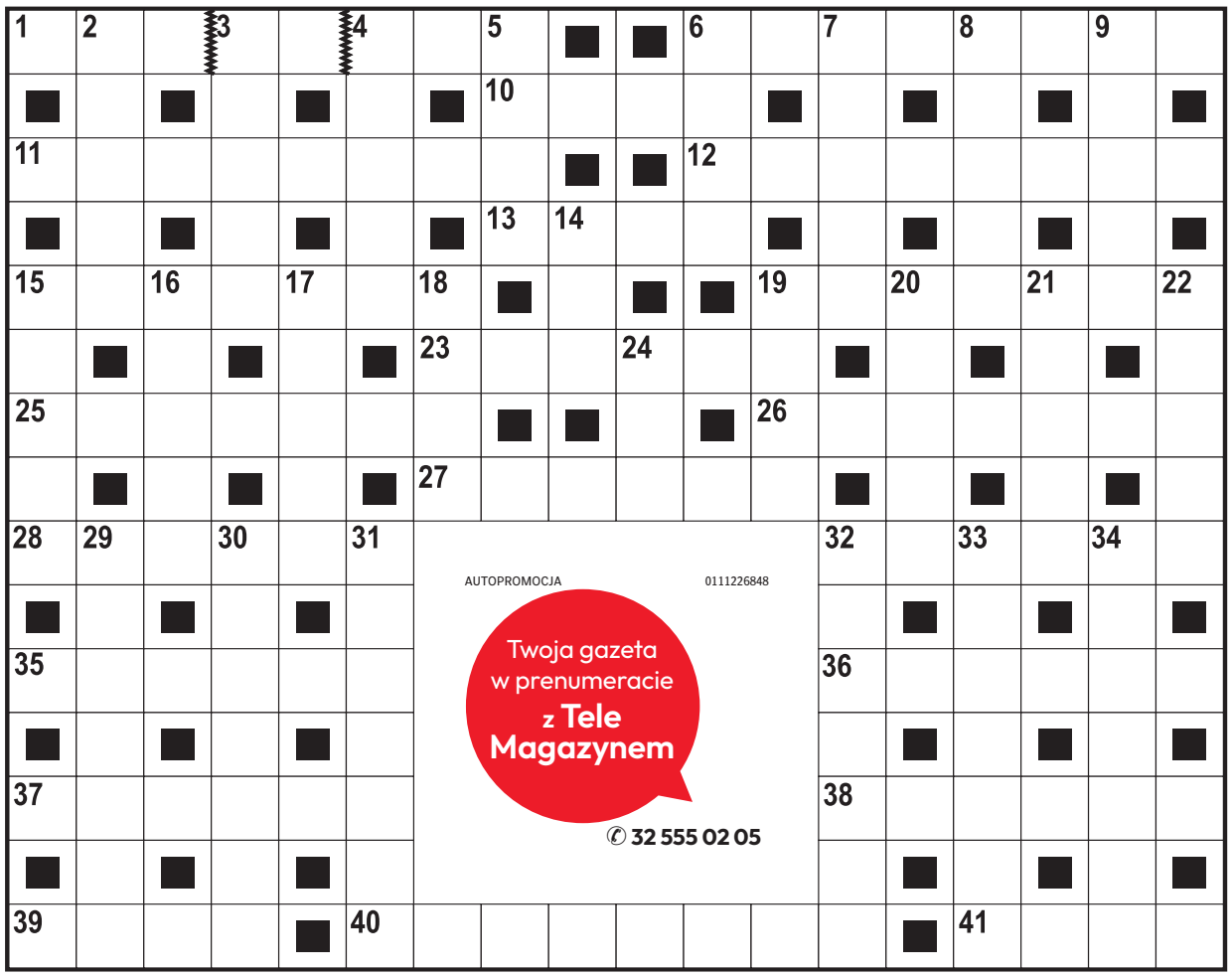

AUTOPROMOCJA 0111226848
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
32 555 02 05

ROZWIĄZANIE NR 124

S	T	Ó	Ł	■	S	■	F	■	K	I	P	E	R	■	W	■	D
■	A	■	A	L	K	M	E	N	A	■	A	■	E	P	I	K	A
I	B	I	S	■	I	■	N	■	G	A	N	E	K	■	E	■	L
■	L	■	K	A	P	L	I	C	A	■	T	■	S	■	L	■	A
P	O	T	A	S	■	■	K	■	N	I	O	B	■	S	K	A	J
■	I	■	■	F	A	L	S	K	I	■	F	■	B	■	I	■	L
W	D	O	W	A	■	Ę	■	■	E	■	E	■	A	R	M	I	A
Ę	■	P	■	L	E	K	K	I	C	H	L	E	B	■	U	■	M
Z	R	O	S	T	■							■	C	Ó	R	K	A
E	■	K	■	■	Ż							■	I	■	■	Ą	■
Ł	K	A	N	I	E							M	A	R	U	D	A
■	R	■	O	■	N							Ą	■	Y	■	Z	■
B	U	N	G	E	E							T	A	L	L	I	N
■	Ż	■	A	■	T							W	■	E	■	E	■
Ż	A	R	T	■	A	R	T	E	M	I	D	A	■	C	E	L	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

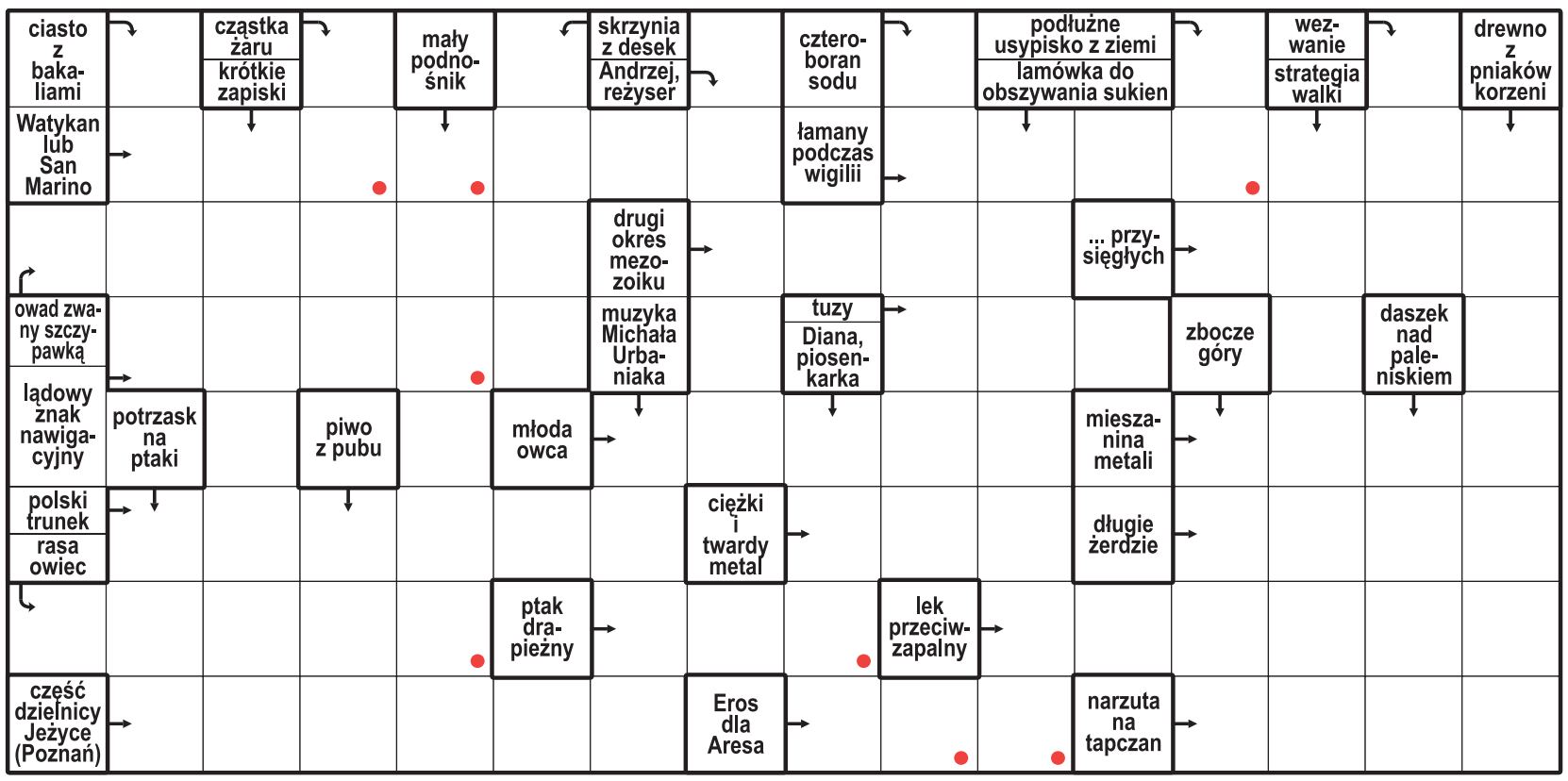

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KLAWESYN.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa przyniesie Ci korzyść.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaufaj intuicji i wybierz spokój. Horoskop na dziś wróży, że mały gest bliskiej osoby poprawi Ci nastrój.

Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że nowa wiadomość otworzy przed Tobą kolejne drzwi.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o swoje samopoczucie. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę i spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Odważnie pokaż swoje talenty, ale zostaw miejsce innym. Horoskop na dziś radzi pójść na współpracę.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj sprawy, które odkładasz. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że poczujesz satysfakcję.

Lew (23.07 - 22.08)
Wybierz harmonię zamiast sporów. Horoskop dzienny wróży, że miłe spotkanie przynieść Ci inspirację.

Panna (23.08 - 22.09)
Zachowaj cierpliwość. Horoskop na dziś przypomina, że to, na czym Ci zależy, wymaga czasu.

Waga (23.09 - 22.10)
Podejmiesz ważną decyzję. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że odwaga otworzy nowe możliwości.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny radzi nie rezygnować z planów, nawet jeśli pojawią się trudności.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Postaw na kreatywność. Horoskop na dziś wróży, że nietypowy pomysł pomoże Ci rozwiązać problem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Słuchaj serca. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że spokojny krok pomoże Ci uniknąć emocji.

eprasa.pl b4d0cc6d9e

ŚLĄSKIE EKOLOGICZNE
Żyć ekologicznie, być bliżej natury.

EKOLOGIA

Ruszają warsztaty w całym województwie śląskim

Urszula Kosiór

Dzieci i młodzież z województwa śląskiego będą poznawać przyrodę nie tylko z podręczników, ale także podczas praktycznych zajęć, eksperymentów i wyjazdów terenowych. Zarząd WFOŚiGW w Katowicach przyznał 8 podmiotom dofinansowanie.

Wsparcie otrzymały:

Stowarzyszenie Ziemia Zdegradowana Przywrócona Życiu w Rogoźniku – 180 075 zł – warsztaty „Na Skalnej Jurze".

Stowarzyszenie Gospodarstw Edukacyjnych Województwa Śląskiego w Garnku – 219 450 zł – „Ekolekcje u rolnika" o ekologii i zrównoważonym gospodarowaniu.

Śląski Ogród Botaniczny w Mikołowie – 102 540 zł – zajęcia o bioróżnorodności, roślinach i ekosystemach.

Agencja Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej – 57 325,82 zł – warsztaty m.in. w Parku Pszczyńskim i Zagrodzie Żubrów.

Stowarzyszenie „Ziemia i My" w Dąbrowie Górniczej – 19 960 zł – zajęcia o klimacie połączone z wyjazdami terenowymi.

Powiat Bielski – **Centrum Edukacji DWD w Porąbce** – 91 326 zł – warsztaty ekologiczne dla uczniów szkół podstawowych.

Polskie Towarzystwo Geograficzne – Oddział Katowicki – 30 000 zł – zajęcia o wodzie, klimacie, ekosystemach rzecznych i zrównoważonym rozwoju.

Fundacja Rozwoju Edukacji i Ekologii „FREE" w Bielsku-Białej – 27 840 zł – warsztaty z upcyklingu, renowacji i trashartu.

Dzięki projektom młodzi mieszkańcy regionu będą zdobywać wiedzę o środowisku poprzez praktykę, kontakt z naturą i działania edukacyjne.

Dofinansowane projekty pozwolą dzieciom i młodzieży poznawać przyrodę.

FOT. WFOŚiGW W KATOWICACH

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW
WFOŚiGW w Katowicach
Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

EKOLOGIA

„Bezpieczny Strażak 2026". Podsumowano działania

Urszula Kosiór

W hali sportowej w Ostrowach nad Okszą odbyło się podsumowanie tegorocznej edycji Konkursu „Bezpieczny Strażak". Przedstawiono efekty programu oraz podziękowano druhnom i druhom Ochotniczych Straży Pożarnych.

FOT. WFOŚiGW W KATOWICACH

Podsumowanie „Bezpiecznego Strażaka 2026" w Ostrowach nad Okszą

FOT. WFOŚiGW W KATOWICACH

W tegorocznej edycji 261 jednostek OSP otrzymało łącznie 3 633 709,44 zł wsparcia

Tegoroczna edycja objęła jednostki OSP z całego województwa śląskiego. W tym roku wyłoniono 261 jednostek, które otrzymały łączne wsparcie w wysokości 3 633 709,44 zł. Środki te stanowią ważne wsparcie dla ochotniczych straży pożarnych i ich codziennej działalności związanej z zapewnianiem bezpieczeństwa mieszkańcom.

W Ostrowach nad Okszą spotkali się przedstawiciele jednostek OSP z północnej części województwa. W wydarzeniu uczestniczyli reprezentanci 73 jednostek z powiatów lublinieckiego, myszkowskiego, kłobuckiego oraz częstochowskiego.

To właśnie druhny i druhowie z tych jednostek są na co dzień gotowi do tego, by ruszyć z pomocą wtedy, gdy sytuacja wymaga szybkiej reakcji. W takich sytuacjach liczy się nie tylko czas, ale również odpowiednie przygotowanie, doświadczenie i umiejętność działania. Strażacy ochotnicy pełnią swoją służbę w różnych warunkach, często reagując na zdarzenia, których nie da się wcześniej przewidzieć. Ich gotowość do niesienia pomocy jest jednym z ważnych elementów systemu bezpieczeństwa lokalnych społeczności.

Spotkanie w Hali Sportowej w Ostrowach nad Okszą było okazją do podsumowania efektów tegorocznego Konkursu „Bezpieczny Strażak". Jednocześnie wydarzenie pozwoliło zgromadzić przedstawicieli jednostek OSP działających na terenie północnej części województwa śląskiego.

W tegorocznej edycji wsparcie trafiło łącznie do 261 jednostek OSP z całego województwa. Łączna wartość przyznanego wsparcia wyniosła 3 633 709,44 zł. Wśród beneficjentów znalazły się również jednostki reprezentowane podczas spotkania w Ostrowach nad Okszą.

Podczas wydarzenia podkreślano znaczenie pracy strażaków ochotników, którzy są obecni tam, gdzie potrzebna jest szybka i skuteczna pomoc. Pożary, wypadki, podtopienia czy skutki gwałtownych zjawisk pogodowych wymagają sprawnego działania i odpowiedniego przygotowania. Właśnie dlatego wsparcie kierowane do jednostek OSP ma znaczenie dla ich możliwości reagowania na sytuacje zagrożenia.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz województwa, administracji państwowej, Państwowej Straży Pożarnej oraz samorządowcy z północnej części województwa śląskiego.

W spotkaniu udział wzięli Mateusz Pindel, Prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach, Henryk Kiepura, Poseł na Sejm RP i Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, Grzegorz Boski, Wicemarszałek Województwa Śląskiego, Stanisław Gmitruk, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego, a także st. bryg. Roman Klecha, Zastępca Komendanta Wojewódzkiego PSP w Katowicach.

Obecność przedstawicieli poszczególnych instytucji i samorządów podkreśliła znaczenie współpracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców oraz rolę, jaką w tym systemie odgrywają jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych.

Tegoroczne podsumowanie „Bezpiecznego Strażaka" było więc nie tylko okazją do przedstawienia wyników konkursu i przekazania informacji o skali udzielonego wsparcia. Było również momentem, w którym można było wyrazić wdzięczność osobom, które na co dzień pozostają w gotowości do działania i niesienia pomocy innym.

eprasa.pl b4d0cc6d9e

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

KONIECPOL okolice, budowlana, pow. 1200 m^2 - 59.000 zł, tel. 660-220-855

ŚW. Anna okolice, budowlana, pow. 300 m^2 - 18.500 zł, tel. 660-220-855

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ARKADIA - skup i sprzedaż monet i banknotów, Katowice, 32-251-16-43, 500-223-234

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

ABSOLUTNIE wszystkie marki, płacimy najwięcej! Dojazd, własny transport 509-796-001, 798-835-341

AUTOSKUP - absolutnie wszystkie angliki. Auta na części, bez prawa rejestracji, z importu z Niemiec, Belgii, Holandii, Francji oraz inne- kupię. Stan obojętny. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny, 509-796-001

AUTOSKUP - Iveco, Ducato, Boxer, Jumper, Master, Mercedes, Ford, Mazda, Kia oraz inne marki. Stan obojętny. Dojazd do klienta, własny transport. Gotówka od ręki, 798-835-341

Autoskup, wszystkie 515274430

AUTOZŁOM- 800 zł/tona, osobowe, dostawcze, wszystkie marki i modele. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Zwrot składki OC, Najlepsze ceny! Gotówka od ręki! 602-871-305

AUTOZŁOMOWANIE 602-871-305

OSOBOWE, dostawcze - wszystkie marki i roczniki. Stan obojętny. Całe, rozbite, do naprawy, dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny! Szybki dojazd, 515-274-430

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

PILNIE - Pracowników remontowo-bud. z okolic Katowic przyjmę 506-850-938

Szukamy cieśli, zbrojarzy do pracy w Niemczech. Praca od zaraz. Niemiecka umowa, darmowe zakwaterowanie. Znajomość j. niemieckiego będzie dużym atutem. Kontakt tel. 693 795 178. Zadzwoń już dziś.

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato Pobyty lecznicze i wypoczynkowe w promocyjnych cenach. Zadzwoń już dziś: 41-378-19-48 lub 696 -958- 319 www.santo.com.pl

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACHY - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (25 lat na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetycz: 606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie wczasy z wyżywieniem dla Seniorów. 601-585-510 www.danaustronie.pl

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

PANOWIE preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

Usługi pogrzebowe

0011457765

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

AUTOPROMOCJA
ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń
ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011567049

RI.6845.1.153.2025

Prezydent Miasta Siemianowic Śląskich

działając na podstawie art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.), § 6 ust. 4, ust. 5 i ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2213) informuje, że w dniu 17 września 2026 r. na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta w Siemianowicach Śląskich przy ulicy Jana Pawła II 10 i ulicy Michałkowickiej 105 oraz na stronie internetowej www.siemianowice.pl umieszczono ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na wydzierżawienie nieruchomości gruntowej na okres 5 lat, stanowiącej własność Gminy Miasta Siemianowice Śląskie.

1. Przetargiem objęte są nieruchomości gruntowe o powierzchni **243,07 a**, położone w **Siemianowicach Śląskich w rejonie ulic Porannej i Wiosennej,** będące działkami geodezyjnymi nr: 48-1727/261, 48-1724/261, 48-1721/258, 48-1718/258, 48-1713/255, 48-1707/255, 48-1704/252, 48-1701/252, 48-1698/252, 48-1695/249, 48-1692/249, 48-1689/243, 48-2668/242, 48-2667/242, 48-1683/238, 48-1680/238, 48-1677/235, 48-1832/235, 48-1831/235, 48-1833/230, 48-1668/228, 48-1665/228, 48-1662/228, 48-1659/227, 48-1656/225, 48-1653/225, 48-1650/211, 48-1647/211, 48-1644/211, 48-1641/209, 48-1638/207, 48-1619/201, 48-1615/199, 48-1611/197, 48-2808/214, 48-2178/214, 48-2180/215, 48-2182/215, 48-2184/215, 48-2186/215, 48-2189/216, 48-2192/217, 48-2195/217, 48-2199/218, 48-2202/218, 48-2205/219, 48-2211/221, 48-2214/221, 48-2217/221, 48-2220/222, 48-2223/223 i fragmentami działek geodezyjnych nr: 48-1730/264, 48-2810/255, 48-1635/207, 48-1632/205, 48-1629/205, 48-1626/203, 48-1623/203, 48-1620/201, 48-1616/199, 48-1612/197, 48-1426/305, 48-672/214, 48-2807/214, 48-2227/224, zapisane w księgach wieczystych nr KA1I/00006531/3, KA1I/00001186/4, KA1I/00027786/8, KA1I/00002639/2;
   - Nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta oznaczone są symbolami: 6Z – teren zieleni nieurządzonej;
   - Nieruchomości dotychczas użytkowane rolniczo, w kształcie zbliżonym do prostokątów;
   - Sposób zagospodarowania: uprawy rolne;
   - Wywoławcza wysokość rocznego czynszu dzierżawnego: **1 215,35 zł**.
2. Opłata czynszowa zwolniona jest z podatku VAT zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 grudnia 2013 r. (Dz.U z 2025 r., poz. 832) w sprawie zwolnień od podatku od towarów i usług oraz warunków stosowania tych zwolnień.
3. Ustalona w przetargu wysokość czynszu dzierżawnego pozostaje niezmieniona przez okres 12 miesięcy.

   Po tym terminie może zostać zaktualizowana w oparciu o wskaźnik inflacji ogłoszony przez Prezesa GUS za okres ostatnich 12 miesięcy lub w oparciu o zarządzenia Prezydenta Miasta. Kolejna aktualizacja będzie następować nie częściej niż co 12 miesięcy.
4. Czynsz płatny jest rocznie do dnia 31 lipca każdego roku obowiązywania umowy.
5. Dzierżawca będzie ponosił wszelkie podatki i opłaty wynikające z dzierżawy nieruchomości, w tym podatek rolny.
6. Przetarg odbędzie się w Sali Konferencyjnej budynku Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie przy ulicy Michałkowickiej 105, parter, w dniu **2 października 2026 r.** o godzinie **11.00** - wadium wynosi **243,00 zł**.
7. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu w terminie do dnia **29 września 2026 r.** przelewem na konto Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie: **ING Bank Śląski o/Siemianowice Śląskie nr 59 1050 1214 1000 0023 6886 0587**.

Bliższych informacji na temat przetargu udziela się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie przy ul. Michałkowickiej 105, pokój 117, tel. 32 760 54 10.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m^2, powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA
aktualne z całej Polski przetargi
nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011566525

MOSTOSTAL ZABRZE GPBP

OGŁOSZENIE

Mostostal Zabrze Gliwickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Spółka Akcyjna ogłasza przetarg na sprzedaż następujących środków trwałych:

Lp.	Nazwa środka trwałego	Rok produkcji	Przebieg (km/mth)	Cena wywoławcza (zł)
1	Koparka kołowa CAT M315D	2010	14 585 mth	103 000,00 netto

Przedmioty przetargu można oglądać w bazie Przedsiębiorstwa w Zabrzu przy ul. Nad Kanałem 35 od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 14.00 do dnia 18 września 2026 r. Po zapoznaniu się z Regulaminem Przetargu, oferty należy składać w bazie Spółki do dnia 18 września 2026 r. do godz. 14.00. Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać pod nr. tel. 662-223-699 oraz 509-721-567 w godzinach 8.00 – 14.00.

eprasa.pl b4d0cc6d9e

PIŁKA NOŻNA

PKO BP Ekstraklasa, 4. kolejka

*** Piast Gliwice - Wieczysta Kraków 3:4 (0:1)**
0:1 Tobias Christensen (6),
0:2 Tobias Christensen (62),
0:3 Miki Villar (64),
0:4 Tobias Christensen (71),
1:4 Oliwier Maziarz (87),
2:4 Jakub Czerwiński (90),
3:4 Leandro Sanca (90+2)
Sędziował Mateusz Jenda (Warszawa
Widzów 4.375

*** Motor Lublin - GKS Katowice 1:0 (0:0)**
1:0 Karol Czubak (86)
Sędziował Patryk Gryckiewicz (Toruń)
Widzów 13.016

*** Legia Warszawa - Radomiak Radom 5:0 (4:0)**
1:0 Michal Sevcik (7),
2:0 Rafał Augustyniak (10),
3:0 Rafał Adamski (17),
4:0 Bartosz Kapustka (44),
5:0 Bartosz Kapustka (51)
Sędziował Wojciech Myć (Lublin) **Widzów** 26.473

*** Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław 2:1 (0:1)**
0:1 Piotr Samiec-Talar (34),
1:1 Josip Corluka (52),
2:1 Levente Szabo (86)
Sędziował Mateusz Piszczelok (Katowice)
Widzów 10.100

*** Widzew Łódź - Korona Kielce 1:2 (1:2)**
1:0 Steve Kapuadi (8),
1:1 Morgan Fassbender (22),
1:2 Morgan Fassbender (26)
Sędziował Karol Arys (Szczecin)
Widzów 16.683

*** Górnik Zabrze - Wisła Kraków i Cracovia - Raków Częstochowa zakończyły się po zamknięciu wydania DZ**
*** Wisła Płock - Lech Poznań i Jagiellonia Białystok - Pogoń Szczecin przełożone.**

1. Legia Warszawa	4	10	10-2
2. Lech Poznań (m)	3	7	5-1
3. Górnik Zabrze (p)	**2**	**6**	**5-2**
. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
5. Wisła Kraków (b)	3	6	7-6
6. Zagłębie Lubin	3	6	5-4
7. Jagiellonia Białystok	3	6	3-3
8. Widzew Łódź	4	5	5-4
9. Korona Kielce	3	4	3-3
. Wisła Płock	3	4	3-3
11. Śląsk Wrocław (b)	4	4	4-5
12. Motor Lublin	4	4	5-7
13. GKS Katowice	**3**	**3**	**4-4**
14. Wieczysta Kraków (b)	3	3	6-7
15. Piast Gliwice	**4**	**3**	**7-12**
16. Radomiak Radom	4	3	4-12
17. Cracovia	3	2	0-2
18. Raków Częstochowa	**2**	**0**	**2-4**

Miejsce 1-2. - el. Ligi Mistrzów, 3- el. Ligi Europy, 4 i ew. 5. - el. Ligi Konferencji UEFA, 16-18. - spadek.

Następna kolejka (21-23.08)
Piątek: Cracovia - Wieczysta Kraków (20.30); **Sobota:** Korona Kielce - Motor Lublin (14.45), PIAST GLIWICE - Legia Warszawa (17.30), Śląsk Wrocław - Widzew Łódź (20.15); **Niedziela:** Radomiak Radom - Zagłębie Lubin (14.45), GKS KATOWICE - Wisła Płock (17.30), Pogoń Szczecin - Wisła Kraków (20.15); **3.09:** RAKÓW CZĘSTOCHOWA - GÓRNIK ZABRZE (18), Lech Poznań - Jagiellonia Białystok (20.30).

FOT. PAP/WOJTEK JARGIŁO

Na mecz z Motorem przyjechała do Lublina liczna grupa kibiców z Katowic. Nie mieli jednak powodów do radości

ZDJĘCIE WEEKENDU

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Sobotni mecz Piasta Gliwice z Wieczystą Kraków miał oprawę z okazji Święta Wojska Polskiego

MĘSKI PUNKT WIDZENIA

RAFAŁ MUSIOŁ
redaktor działu sportowego DZ

Budapesztańska czkawka Górnika Zabrze

Mogę się tylko domyślać, co czuł Lukas Podolski w momencie, gdy Michal Sacek wepchnął piłkę do bramki Górnika Zabrze w meczu z Ferencvarosem. Złość sportowa to sprawa oczywista, ale mistrz świata z 2014 roku jest już piłkarzem byłym, za to właścicielem klubu teraźniejszym. A z tego stanowiska porażka w dwumeczu z wicemistrzem Węgier to już czystej postaci koszmar.

Starcie z Budapesztańczykami było przecież „najdroższym" w historii klubu z Roosevelta. Na murawie leżały ponad 3 miliony euro! Tyle bowiem wynosi nagroda od UEFA za awans do fazy ligowej Ligi Konferencji. W przeliczeniu, lekko licząc, ponad 13,5 mln złotówek. Oczywiście, że te pieniądze jeszcze definitywnie nie przepadły, bo ekipa Michala Gasparika zagra jeszcze spotkania ostatniej szansy z AS Monaco, jednak w tym przypadku potrzeba będzie niemal cudu, a Ferencvaros był absolutnie do ograniа.

Po oficjalnej prywatyzacji Górnika w tej samej rubryce pisałem, że Podolski dopinając transakcję wygrał jednocześnie złoty los na loterii. Do kasy płynęły rekordowe kwoty: za wicemistrzostwo i Puchar Polski klub otrzymał w sumie 35 mln zł. Teraz zaczynają się schody - utrata europejskich milionów będących na wyciągnięcie ręki (chociaż w przeciwieństwie np. do Lecha w Zabrzu nie wpisują tych pieniędzy z góry do budżetu) musiało Podolskiego-biznesmena zaboleć. I może mieć poważne konsekwencje, na przykład w postaci sprzedaży Maksyma Chłania. Bo co jak co, ale kasa musi się przecież zgadzać.

PIŁKA NOŻNA

Betclic 1. Liga, 4. kolejka

*** Ruch Chorzów - Lechia Gdańsk 1:0 (0:0)**
1:0 Max Pawłowski (90+7)
Sędziował Mariusz Myszka (Stalowa Wola)
Widzów 11.252

*** Chrobry Głogów - Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:1 (1:0)**
1:0 Jakub Lis (45+1),
1:1 Marcin Urynowicz (57)
Sędziował Patryk Świerczek (Brzesko)
Widzów 984
🟨🟨🟥 Kacper Gach (77' Podbeskidzie)

*** Pogoń Grodzisk Maz. - Stal Rzeszów 1:1 (0:0)**
1:0 Aldrit Oshafi (67),
1:1 Marcin Listkowski (90)
Sędziował Łukasz Karski (Słupsk)
Widzów 800

*** Odra Opole - Warta Poznań 3:1 (2:0)**
1:0 Arkadiusz Najemski (13-samobójcza),
2:0 Michał Feliks (40),
2:1 Patryk Kusztal (56),
3:1 Jiri Piroch (63)
Sędziował Albert Różycki (Łódź)
Widzów 4.249

*** Pogoń Siedlce - Polonia Warszawa 1:0 (1:0)**
1:0 Szymon Kobusiński (30)
Sędziował Paweł Pskit (Łódź)
Widzów 1.814

*** ŁKS Łódź - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 2:1 (2:0)**
1:0 Krzysztof Fałowski (31),
2:0 Karol Podliński (38-karny),
2:1 Damian Hilbrycht (61).
Sędziował Szymon Łężny (Namysłów)
Widzów 4.758

*** Stal Mielec - Polonia Bytom i Unia Skierniewice - Miedź Legnica zakończone po zamknięciu wydania DZ**

*** Dziś grają: Arka Gdynia-Puszcza Niepołomice (g. 19)**

1. Pogoń Grodzisk Maz.	4	10	6-1
2. Chrobry Głogów	4	7	8-4
3. Polonia Warszawa	4	7	5-3
4. ŁKS Łódź	4	7	6-5
5. Arka Gdynia (s)	3	6	5-2
6. Warta Poznań (b)	4	6	9-8
7. Bruk-Bet Termalica (s)	4	6	6-5
8. Odra Opole	4	6	5-5
9. Stal Mielec	3	5	6-5
10. Miedź Legnica	3	4	3-2
11. Podbeskidzie (b)	**4**	**4**	**7-7**
. Polonia Bytom	**3**	**4**	**7-7**
13. Pogoń Siedlce	4	4	5-5
14. Ruch Chorzów	**4**	**4**	**2-5**
15. Puszcza Niepołomice	3	3	3-3
16. Unia Skierniewice (b)	3	3	4-5
17. Stal Rzeszów	4	1	3-11
18. Lechia Gdańsk (s)	4	1	2-9

Miejsca 1-2. - awans, 3-6. baraże o awans do PKO Ekstraklasy, 16-18. - spadek do Betclic 2. Ligi.

Następna kolejka (21-24.08). Piątek: Chrobry Głogów - Warta Poznań (18), Lechia Gdańsk - Pogoń Siedlce (20.30); **Sobota:** Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Polonia Warszawa (15.30), PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA - Odra Opole (15.30), POLONIA BYTOM - Pogoń Grodzisk Mazowiecki . (15.30); **Niedziela:** Miedź Legnica - Arka Gdynia (14.30), Puszcza Niepołomice - Unia Skierniewice (17), ŁKS Łódź -Stal Mielec (19); **Poniedziałek:** Stal Rzeszów - RUCH CHORZÓW (19).

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Kibice Ruchu Chorzów na meczu z Lechią Gdańsk mieli oprawę z okazji 18-lecia powstania grupy Ultras Niebiescy

PIŁKA NOŻNA - LIGA KONFERENCJI

Raków Częstochowa i Górnik Zabrze: Został ostatni, ale najtrudniejszy, krok

Rafał Musioł

Do czwartej finałowej rundy kwalifikacji Ligi Konferencji dotarły dwa nasze kluby. W czwartek rozegrają pierwsze mecze. Zadanie, zwłaszcza przed wicemistrzami Polski, jest bardzo trudne.

Górnik Zabrze zmarnował wielką szansę przegrywając dwumecz z Ferencvarosem. Zwycięstwo oznaczałoby już pewne miejsce w fazie ligowej Ligi Konferencji, natomiast porażka sprawiła, że wicemistrzowie Polski spadli do finałowej rundy kwalifikacji tych rozgrywek. W niej przyjdzie im zagrać z potęgą - AS Monaco.

- Nie ma co ukrywać, że nasze szanse są niewielkie - przyznaje trener Michal Gasparik.

Pierwsze starcie z siódmym zespołem poprzedniego sezonu ligi francuskiej odbędzie się na Arenie Zabrze w czwartek, początek o godzinie 20.

- Myślę, że tym razem to dobrze, że zaczniemy u siebie - szczerze komentuje szkoleniowiec.

Godzinę później spotkanie w Splicie z Hajdukiem rozpocznie Raków Częstochowa. „Medaliki" w poprzedniej rundzie poradziły sobie z Hammarby.

Hajduk to aktualny wicemistrz Chorwacji. W I rundzie eliminacji Ligi Europy wygrał z MSK Żylina (później pokonał ją także GKS Katowice), a w II uległ cypryjskiemu Pafos FC. W rywalizacji o Ligę Konferencji okazał się lepszy od Żalgirisu Wilno. W zespole gra Dante Stipica, którego polscy kibice pamiętają z Ruchu Chorzów.

W tym przypadku szanse są zdecydowanie bardziej wyrównane, a rewanż w Częstochowie stanowi mały plus dla Rakowa.

FOT. KARINA TROJOK

Górnik (na zdjęciu Kacper Urbański) w rywalizacji z Ferencvarosem zmarnował wielką szansę na awans do LK

eprasa.pl b4d0cc6d9e

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Piast zerwał się w końcówce. Trzy gole w pięć minut to mało

Tomasz Kuczyński

Piast Gliwice	**3** (0)
Wieczysta Kraków	**4** (1)

Bramki
0:1 Tobias Christensen (6), **0:2** Tobias Christensen (62), **0:3** Miki Villar (64), **0:4** Tobias Christensen (71), **1:4** Oliwier Maziarz (87), **2:4** Jakub Czerwiński (90), **3:4** Leandro Sanca (90+2)

Piast Gril - Borowski (74. Twumasi), Rivas, Czerwiński, Lewicki - Lima (54. Lokilo), Leśniak (74. Maziarz), Łabojko, Felix (65. Sanca), Vallejo - Ntamack (74. Katsantonis). Trener: Daniel Myśliwiec.
Statystyki strzały celne **6**, strzały niecelne **9**, rzuty rożne **7**

Wieczysta Mikułko - Dankowski, Wieteska, Milić, Vojtko (82. Fila) - Semedo (60. Villar), Maigaard, Pusić (61. Lederman), Piazon, Mras (73. Lungoyi) - Christensen (82. Paulinho). Trener: Kazimierz Moskal.
Statystyki strzały celne **7**, strzały niecelne **7**, rzuty rożne **2**

Sędziował Mateusz Jenda (Warszawa)
Widzów 4.375

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Tobias Christensen strzelił w sobotę w Gliwicach trzy gole i walnie przyczynił się do wygranej Wieczystej Kraków z Piastem

FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

Kibice beniaminka na stadionie przy Okrzei fetowali historyczne, pierwsze zwycięstwo swojej drużyny w PKO BP Ekstraklasie

Piast rozegrał drugi domowy mecz w tym sezonie, drugi raz zagrał z krakowskim beniaminkiem i znów kibice zobaczyli przy Okrzei aż siedem goli. Gliwiczanie wygrali jednak z Wisłą 4:3, a w sobotę przegrali z Wieczystą 3:4. Drużyna trenera Daniela Myśliwca w szalonej końcówce potrafiła strzelić trzy gole w pięć minut, ale to goście po ostatnim gwizdku mogli cieszyć się z historycznego, pierwszego zwycięstwa w krajowej elicie.

Gospodarze przystąpili do meczu osłabieni brakiem Quentina Boisgarda. „Podczas ostatniego meczu z Lechem Poznań, Quentin Boisgard doznał urazu ręki, który według wstępnych rokowań wykluczy go z gry w okresie od 10 do 14 dni" - przekazał na portalu X rzecznik klubu Kajetan Piotrowski.

Piast już w 1. minucie zagroził bramce gości, gdy strzelił Samuel Ntamack i Antoni Mikułko z trudem odbił piłkę. Dość niespodziewanie to goście objęli prowadzenie. Podbita przez obrońcę, po strzale Petara Pusicia, piłka pionowo spadała w okolice siódmego metra, a Jakub Czerwiński dał się przepchnąć Tobiasowi Christensenowi, który wyskoczył nad nim i uderzył głową do siatki. Oszołomieni gospodarze w 14. minucie mogli dostać drugi cios. Lucas Piazon strzelił w dalszy róg i piłka odbiła się od wewnętrznej części słupka.

Gliwiczanie nie potrafili odpowiedzieć, na domiar złego grali bardzo nerwowo w obronie, raz po raz tracąc piłkę przed swoim polem karnym lub na własnej połowie. Poziom trzymali tylko kibice, prowadząc głośny doping. Wreszcie w 37. minucie Ntamack strzelił z 17 metrów, ale Mikułko pewnie złapał piłkę. Minutę później Piast przeprowadził koronkową akcję, którą kończył Hugo Vallejo i... zirytował kibiców, bo z pola karnego w dobrej sytuacji strzelił za wysoko. W kolejnej akcji Vallejo zatrudnił bramkarza Wieczystej, który na refleks odbił piłkę nogą.

Na początku drugiej połowy Gliwiczanie mogli stracić gola, bo w 55. minucie Mikkel Maigaard huknął z daleka i piłka odbiła się od spojenia słupka z poprzeczką. W odpowiedzi w 59. minucie z bliska z woleja chybił Jason Lokilo.

Potem nastąpiła gliwicka katastrofa. Kiedy zaczęły padać gole dla gości, kibice po trzecim z nich nie wytrzymali i zaczęli skandować m.in.: „K... mać, Piaście grać!".

W zaskakującej i szalonej końcówce gospodarze doprowadzili do wyniku 3:4! Premierową bramkę w drugim występie w Ekstraklasie zdobył Oliwier Maziarz. Na wyrównanie zabrakło czasu, choć była jeszcze jedna sytuacja Vallejo...

- Nawet jeżeli nie idzie, to potrzebujemy tym bardziej dopingu. Jeżeli stworzymy sytuacje, a ją zepsujemy, to prosiłbym o wsparcie dla piłkarzy, bo to im na pewno pomoże. Ten spektakularny moment, który mieliśmy, być może, złapalibyśmy wcześniej - mówił trener Daniel Myśliwiec, przyznając też, że to był najsłabszy mecz Piasta w tym sezonie.

PIŁKA NOŻNA - PKO EKSTRAKLASA

Centymetry od szczęścia, centymetry od pecha. Koniec imponującej serii GKS-u

Rafał Musioł

Motor Lublin	**1** (0)
GKS Katowice	**0**

Bramka
1:0 Karol Czubak (86)

Motor Popa - Santos (78. Lukoszek), Bereszyński, Bourhane, Bartos, Luberecki - Simon, Łęgowski (90+3. Haxha) - N'diaye (90+3. Gregorski), Ronaldo (66. Aiko) - Czubak (90+3. Meyer). Trener: Mariusz Misiura.
Statystyki strzały celne **5**, strzały niecelne **10**, rzuty rożne **2**

GKS Kobylak - Jirka (70. Wasielewski), Czerwiński (46. Resta), Jędrych, Klemenz, Wdowiak (70. Galan) - Wędrychowski (46. Bartlewicz), Łukasiak, Wolski, Nowak (90. Marković) - Szkurin. Trener: Rafał Górak.
Statystyki strzały celne **2**, strzały niecelne **9**, rzuty rożne **1**

Sędziował Patryk Gryckiewicz (Toruń)
Widzów 13.016

Piłkarze GKS Katowice wrócili do rozgrywek ligowych po odpadnięciu z eliminacji Ligi Konferencji, gdzie lepszy od nich okazał się Hapoel Tel Awiw.

- Teraz już dla nas liczy się tylko mecz z Motorem - zapowiadał tuż po tamtym spotkaniu trener Rafał Górak.

Zwycięstwo w Lublinie dałoby jego drużynie tymczasowy awans na trzecie miejsce. Gospodarze, którzy słabo rozpoczęli sezon, też jednak mierzyli w pełną pulę. W efekcie mecz był otwarty i mógł się kibicom podobać. Motor atakował, zakładał pressing, ale to Katowiczanie mieli w pierwszej połowie lepsze sytuacje. W 23. minucie Ilia Szkurin trafił słupek, wkrótce potem świetną okazję zmarnował Mateusz Wdowiak. Do przerwy gole jednak nie padły.

W 49. minucie GKS popełnił błąd podobny do tych, jakie przydarzały mu się w europucharze, ale tym razem dopisało mu szczęście. Dobijający piłkę po strzale Mbaye N'Diaye'a Karol Czubak był spalony. Jak pokazała analiza VAR decydowały centymetry. W 60. minucie taki sam los spotkał Szkurina, ale w tym przypadku linię obrony za szybko przekroczył podający mu Bartosz Nowak. Po chwili wyrównał się też bilans słupków - piłka uderzyła w tę część bramki po główce Christophera Simona, ale wkład miał w to także genialnie interweniujący Gabriel Kobylak. Pozyskany z Warszawy golkiper po raz kolejny potwierdził, że pod nieobecność kontuzjowanego Rafała Strączka stanowi dla zespołu wartość dodaną.

GKS lubi mieć piłkę przy nodze i starannie ją rozgrywać, uniemożliwiając rywalom przejęcie inicjatywy. W Lublinie było podobnie. Tyle, że zdecydowanie zbyt rzadko zamieniało się to w zdecydowane akcje ofensywne. Motor częściej strzelał i dzięki temu wyszarpał zwycięstwo. VAR też wszedł wtedy do akcji. Sprawdzano, czy Czubak, który znów pokonał Kobylaka - ponownie przy asyście N'Diaye'a - zmieścił się w „cieniu" obrońców. Tym razem analiza zakończyła się pomyślnie dla Motoru, a Katowiczanie mogą sobie pluć w brodę, bo w takich okolicznościach ich seria meczów bez porażki dobiegła końca. Finałowy szturm na bramkę gospodarzy nie przyniósł już bowiem powodzenia.

GKS od początku sezonu rozegrał cztery mecze na wyjazdach - dwa w eliminacjach Ligi Konferencji i dwa w Ekstraklasie. Wszystkie przegrał. To z pewnością daje do myślenia Rafałowi Górakowi, bo o ile na Nowej Bukowej powstała prawdziwa twierdza, to delegacje sprawiają, że można już mówić o falstarcie. Trzy punkty w trzech meczach trudno uznać za dorobek satysfakcjonujący.

FOT. PAP/WOJTEK JARGIŁO

Bartosz Nowak wciąż czeka na swoją pierwszą asystę w tym sezonie. W Lublinie było blisko, ale VAR wykazał, że pomocnik był na spalonym

eprasa.pl b4d0cc6d9e

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC. 1. LIGA

Ruch w ostatniej akcji meczu wyszarpał pierwsze zwycięstwo w sezonie. Max Pawłowski bohaterem

Tomasz Kuczyński

Ruch Chorzów	**1** (0)
Lechia Gdańsk	**0**

Bramka 1:0 Max Pawłowski (90+7)

Ruch Wrąbel - Wójcik, Leśniak-Paduch, Lukić, del Moral - Szwedzik, S. Szymański, Nagamatsu (66. Cieślak), Rosół (78. Kristan), Laskowski (85. Rostek) - Szczepan (78. Pawłowski). Trener: Waldemar Fornalik.

Lechia Weirauch - Kopasek (38. Szach), Madej, Ziółkowski, Małow - Mena, Neugebauer, Wójtowicz, Bambecki (90+1. Szczerbiński) - Adkonis, Głogowski (75. Sonko). Trener: Władysław Łupaszko.

Sędziował Mariusz Myszka (Stalowa Wola)
Widzów 11.252

Ruch w piątkowy wieczór oddał 25 strzałów (Lechia 11), Niebiescy mieli 7 celnych strzałów (Lechia 3). Mimo takiej przewagi kibice musieli czekać do ostatniej sekundy, aby cieszyć się z gola, który dał upragnione trzy punkty. Owszem, Patryk Szwedzik już lepiej wyglądał niż ostatnio, ale powinien zdobyć co najmniej jednego gola. Daniel Szczepan znów zaliczył słupek, Szymon Szymański nie trafił z trzech metrów. Kapitana Ruchu ratuje asysta przy golu Maxa Pawłowskiego, ale i tak skuteczność Niebieskich wołała o pomstę do nieba.

FOT. FACEBOOK.COM/RUCH CHORZÓW

Niebiescy w 4. kolejce Betclic 1. Ligi wreszcie fetowali wygraną

- Tak szczerze, to gdy ten mecz upływał i zbliżał się do końca, zastanawiałem się, co powiem na konferencji - po kolejnym takim spotkaniu, w którym mieliśmy niesamowite sytuacje, z których nie zdobyliśmy bramki - przyznał trener Ruchu Waldemar Fornalik. - Na szczęście, ta ostatnia akcja dała nam 3 punkty i już spojrzenie na ten mecz może być z trochę innej perspektywy. Dążyliśmy do końca do zwycięstwa, ale trzeba też podkreślić wysoką jakość Lechii. Ta drużyna naprawdę do przodu potrafi bardzo dobrze grać w piłkę. Musieliśmy być bardzo czujni, zdyscyplinowani, żeby nie stracić bramki. Jedna sytuacja była bardzo groźna, poprzeczka (Jakuba Adkonisa w 83. minucie - red.), ale myślę, że z naszej strony było ich trochę więcej. Najważniejsze są te 3 punkty i mimo wszystko solidna gra drużyny. To napawa optymizmem, ale nie ukrywam, że w dalszym ciągu naszą bolączką są bramki, których nie zdobywamy. Mamy cenne 3 punkty. Pogratulowałem drużynie. Widać było, że te niewygrane mecze ciążą na chłopakach, ten pierwszy i drugi przegrany. Dzisiaj to im się należało, jesteśmy naprawdę bardzo zadowoleni.

Zwycięstwo Ruchu po dwóch porażkach i remisie dało oddech ulgi wszystkim w klubie 14-krotnych mistrzów Polski i wokół niego. Trener Fornalik na konferencji prasowej był w bardzo dobrym humorze. Zapytany o to, czy Max Pawłowski w nagrodę będzie w wyjściowym składzie na następny mecz - 24 sierpnia w Rzeszowie ze Stalą - odpowiedział, że to kwestia m.in. obserwacji w czasie treningu. Można odpowiedzieć trenerowi słowami piosenki Kultu: „Panie Waldku, pan się nie boi". Jeżeli nie od razu do pierwszej jedenastki, to warto dać więcej czasu 19-latkowi wypożyczonemu z Rakowa Częstochowa.

Jak padł gol? Zaczęło się od rzutu rożnego. Piłka trafiła przed pole karne do Szymańskiego, który podał górą przed bramkę, a Pawłowski wyskoczył zza pleców obrońców i głową skierował piłkę do siatki.

- Wierzyłem przy wejściu na boisko, że mogę to zrobić, strzelić tego gola. Byłem czujny, zachowałem zimną krew i się udało - mówił uradowany bohater ostatniej akcji. - Brakowało nam skuteczności w poprzednich meczach, z Lechią też. Musimy te mecz szybciej zamykać, bo sytuacji nam nie brakuje.

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 2. LIGA

GKS niepokonany, ale ma niedosyt

Tomasz Kuczyński

Dwa gole Pawła Olkowskiego nie wystarczyły, aby Tyszanie wygrali w Rzeszowie.

GKS Tychy nadal jest niepokonany w II lidze, ale po meczu z Resovią w ekipie trenera Rene Pomsa panuje uczucie niedosytu. Goście stracili gola w doliczonym czasie gry i skończyło się 2:2. Tyszanie po czterech kolejkach mają 8 punktów. Rekord zgromadził ich 7, a w sobotę zaliczył pierwszą porażkę w tym sezonie. Sokół Kleczew pokonując Bielszczan cieszył się natomiast z pierwszej wygranej.

4. KOLEJKA
*** Resovia Rzeszów - GKS Tychy 2:2 (1:1)**
Bramki 1:0 Javier Mateo Ortiz (2), 1:1 Paweł Olkowski (29), 1:2 Paweł Olkowski (48), 2:2 Javier Mateo Ortiz (90+5)
Sędziował Łukasz Ostrowski (Szczecin)
*** Sokół Kleczew - Rekord Bielsko-Biała 3:0 (3:0)**
Bramki 1:0 Oskar Dari (16), 2:0 Mateusz Wypych (36), 3:0 Filip Adamski (41)
Sędziowała Anna Adamska (Kielce)
POZOSTAŁE WYNIKI **Górnik Łęczna - Podhale Nowy Targ 5:2 (3:0), Śląsk II Wrocław - Chojniczanka Chojnice 1:2 (1:0), Świt Szczecin - Sandecja Nowy Sącz 0:1 (0:1), Znicz Pruszków - Olimpia Grudziądz 0:1 (0:0), Zawisza Bydgoszcz - Lechia Zielona 2:1 (1:0), Hutnik Kraków - Legia II Warszawa 2:0 (2:0).** Mecz **Stal Stalowa Wola - Avia Świdnik** po zamknięciu wydania.

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Podbeskidzie z czwartym remisem z rzędu

Tomasz Kuczyński

Chrobry Głogów	**1** (1)
Podbeskidzie Bielsko-Biała	**1** (0)

Bramki
1:0 Jakub Lis (45+1), **1:1** Marcin Urynowicz (57)

Chrobry Bąkowski - Tabiś, Kozajda, Grić, Bartolewski - Ibe-Torti (85. Szabłowski), Bąk (75. Mandrysz), Lis (75. Bukowski), Rybak (65. Staszak), Szarabura (85. Sadiku) - Strózik. Trener: Łukasz Becella.

Podbeskidzie Brańczyk - Sitek (60. Takać), Sochań (84. Majsterek), Biernat, Gach (77), Pietraszkiewicz - Słomka (60. Szykawka), Sewerzyński, Urynowicz, Martosz (60. Kolanko) - Klisiewicz (78. Kasperkiewicz). Trener: Marcin Włodarski.

Sędziował Patryk Świerczek (Brzesko)
Widzów 984

Bielski beniaminek wszedł w sezon Betclic 1. Ligi z czterema remisami w czterech meczach. W Głogowie „Górale" od 77. minuty grali w dziesięciu i musieli w końcówce bronić jednego punktu.

Podbeskidzie straciło gola w doliczonym czasie pierwszej połowy, gdy wydawało się, że od pewnego czasu kontroluje wydarzenia na boisku. Goście nadziali się jednak na kontrę sfinalizował Jakub Lis.

FOT. FACEBOOK.COM/CHROBRY GŁOGÓW

W meczu w Głogowie Marcin Urynowicz (nr 14) strzelił gola dla Podbeskidzia, a Kacper Gach (22) dostał czerwoną kartkę

Podbeskidzie po wyjściu z szatni starało się odrobić straty i dopięło swego w 57. minucie, kiedy Marcin Urynowicz popisał się pięknym strzałem z dystansu z cyklu „stadiony świata". „Uryn" w ten sposób uczcił 50. występ w barwach bielskiej drużyny i strzelił trzeciego gola w tym sezonie. W 66. minucie było blisko drugiego gola dla Podbeskidzia - Kamil Sochań też strzelił z daleka i piłka odbiła się od słupka.

Po czerwonej kartce dla Kacpra Gacha (po drugiej żółtej) Chrobry zepchnął gości do obrony. Beniaminek nie dał sobie strzelić drugiego gola i nadal pozostaje niepokonany.

- Mieliśmy swój plan na mecz, który realizowaliśmy mniej więcej od 30. minuty. Po słabym początku przejęliśmy inicjatywę. W momencie naszej dobrej gry straciliśmy bramkę, po szybkim ataku przeciwnika. Był to nasz juniorski błąd w zabezpieczeniu ataku - ocenił trener Podbeskidzia Marcin Włodarski. - W drugą połowę weszliśmy mocno, dominowaliśmy, stwarzaliśmy sytuacje. Strzeliliśmy bramkę, mieliśmy słupek, no i bardzo głupia druga żółta kartka. Nagle z meczu, w którym mamy kontrolę, jesteśmy blisko tego, aby odnieść zwycięstwo, musimy drżeć do końca o wynik.

PIŁKA NOŻNA

Stara Bukowa znów pełna emocji

Rafał Musioł

Piłkarki GKS Katowice i KKS Czarnych Antrans Sosnowiec stworzyły znakomite widowisko, w którym padło sześć goli.

W meczu 3. kolejki Orlen Ekstraligi Kobiet zdobywczynie Pucharu Polski zagrały z mistrzyniami kraju. Na Starej Bukowej w starciu GKS Katowice z Czarnymi Sosnowiec padło sześć goli, po trzy dla każdej z drużyn. Mistrzynie Polski przegrywały z gospodyniami 0:2 i 1:3, ale zdołały doprowadzić do remisu. Ozdobą spotkania była bramka Oliwii Malesy, zdobyta przewrotką.

ORLEN EKSTRALIGA KOBIET
GKS Katowice - KKS Czarni Antrans Sosnowiec 3:3 (3:2)
Bramki 1:0 Julia Włodarczyk (10), 2:0 Klaudia Maciążka (20), 2:1 Karlina Miksone (26-karny), 3:1 Oliwia Malesa (28), 3:2 Patrycja Sarapata (42), 3:3 Karlina Miksone (61).
GKS Frankova - Milovanović, Nowak, Kłoda, Malesa (56. Konkol), McLaughlin, Surnovska (68. Kozarzewska), Włodarczyk (68. Turkiewicz), Maciążka (56. Kalaberova), Brzęczek (86. Jaszek), Hmírova. Trener: Karolina Koch.
Czarni Palińska, Łapińska (60. Zgoda), Sarapata, Wójcik, Kozielska, Burzan (60. Miłek), Miksone, Kurzawa, Witkowska (46. Chudzik), Buszewska, Katowicz (46. Sobierajska). Trener: Sebastian Stemplewski.
Sędziowała Marta Majszczyk (Warszawa)

eprasa.pl b4d0cc6d9e

PŁYWANIE

Wasick mistrzynią Europy: Spełniło się moje marzenie

Katarzyna Wasick zdobyła złoty medal na 50 m stylem dowolnym na mistrzostwach Europy w pływaniu w Paryżu, bijąc rekord Polski

Jacek Kmiecik

Katarzyna Wasick czasem 23,84 s ustanowiła w finale na 50 m stylem dowolnym rekord Polski. Poprzedni rekord kraju również należał do Wasick i był gorszy o 0,11 s. Druga była aktualna mistrzyni olimpijska na tym dystansie Szwedka Sarah Sjoestroem - 23,86, a trzecia Włoszka Sara Curtis - 23,99.

Trenująca w USA 34-latka była najstarszą zawodniczką w stawce. Po starcie Polka pierwsza się wynurzyła i w świetnym stylu pomknęła do przeciwległej ściany. Gdy spojrzała na tablicę wyników, nie wierzyła w to, co się stało.

- Spełniło się moje największe marzenie, o którym dzisiaj nawet nie myślałam. Skupiałam się na sobie, żeby jak najlepiej się zaprezentować. Kiedy zobaczyłam tablicę wyników, to do tej pory łapię się za głowę. Dzisiaj poprawiłam rekord życiowy, będąc najstarszą zawodniczką na tych mistrzostwach. To jest coś niesamowitego i kolejny dowód na to, że nie można się poddawać. Czasami wiele osób w ciebie nie wierzy, ale jeżeli ma się marzenie, warto za nim podążać - powiedziała Wasick, cytowana w komunikacie PZP.

FOT. EPA/PAP

Katarzyna Wasick reprezentuje barwy AZS AWF Katowice

Wcześniej Wasick dwukrotnie zdobywała srebrne medale ME - w 2020 i 2022 roku. W dorobku ma też m.in. srebro mistrzostw świata 2022. Wówczas była gorsza tylko od Sjoestroem. Rok młodsza Szwedka, wielka gwiazda sprintu, w stolicy Francji wywalczyła swój 30. medal mistrzostw Europy. Na koncie ma 18 złotych, osiem srebrnych i cztery brązowe.

Dwa lata temu po zajęciu piątego miejsca Polka ze łzami w oczach opuszczała inną paryską pływalnię, gdzie rozgrywane były konkurencje igrzysk olimpijskich.

- Oczywiście chciałam zdobyć medal igrzysk, ale wtedy wywalczyłam finał. Dzisiaj, po dwóch latach, jestem w stanie powiedzieć, że jestem z tego bardzo dumna. Jak widzieliśmy w tym wyścigu, na 50 metrów wszystko może się zdarzyć. Nie wspominam więc igrzysk w Paryżu źle, ale po dzisiejszym wyścigu Paryż chyba będzie moim ulubionym miastem - zaznaczyła.

Wasick zdobyła drugi medal dla Biało-Czerwonych w ME w Paryżu. W środę brązowy na 400 metrów stylem zmiennym wywalczyła Justina Kozan.

ŻUŻEL

Janowski indywidualnym mistrzem Polski na żużlu. Zmarzlik wygrał w Ostrowie

Zbigniew Czyż

Maciej Janowski wywalczył w Ostrowie Wielkopolskim tytuł indywidualnego mistrza Polski na żużlu. To jego czwarty złoty medal w karierze. Srebro zdobył Bartosz Zmarzlik, a brąz Kacper Woryna.

Decydująca runda o indywidualne mistrzostwo kraju zaczęła się fatalnie dla Patryka Dudka, który po dwóch turniejach zajmował trzecią lokatę w klasyfikacji generalnej i miał realną szansę na złoty medal. Żużlowiec PRES Grupa Deweloperska Toruń w drugim wyścigu na pierwszym okrążeniu został podcięty przez Bartosza Zmarzlika (Orlen Oil Motor Lublin) i z impetem uderzył w bandę. Zmarzlik został wykluczony z powtórki i tym samym ograniczył swoje szanse na mistrzowski tytuł. Dudek z kolei po upadku był niezdolny do jazdy i w karetce opuścił stadion. W powtórce wystąpili tylko dwaj zawodnicy – Piotr Pawlicki pokonał Krzysztofa Buczkowskiego.

W tej sytuacji w grze o złoty medal pozostali Woryna, Maciej Janowski oraz Piotr Pawlicki. Janowski (Betard Sparta Wrocław)wygrał swój bieg, podobnie jak Pawlicki, z kolei Woryna w swoim pierwszym starcie się pogubił. W drugiej serii Woryna był drugi, a Janowski zanotował kolejne trzy punkty i w tymczasowej klasyfikacji generalnej obaj zrównali się punktami. Z kolei Pawlicki przyjechał ostatni i oddalił się od złotego medalu.

Nieco w tle rozgrywki o medale z powodzeniem rywalizowali zawodnicy, którzy w ostrowskim turnieju zastępowali kontuzjowanych żużlowców. Świetnie spisywał się zwłaszcza 16-latek Maksymilian Pawełczak z Abramczyk Polonii Bydgoszcz, który po czterech startach miał na koncie 10 punktów. Jakub Krawczyk z pierwszoligowej Moonfin MagnusOstrovii jako rezerwowy zawodów startował w miejsce Dudka i wygrał trzy biegi, czym mocno ucieszył ostrowską publiczność.

Ostatnia seria turnieju przyniosła pierwsze rozstrzygnięcia. Zmarzlik i Janowski ponownie wygrali swoje biegi i zapewnili sobie udział w finale i miejsce na podium IMP. Z kolei Woryna z siedmioma punktami zakończył zawody, ale dorobek z trzech turniejów (33 pkt.) zapewnił mu co najmniej brązowy medal. W biegu barażowym zwyciężył Pawełczak przed Krawczykiem, który o grubość opony wyprzedził na mecie Dominika Kuberę. Czwarty był Mateusz Cierniak.

Przed finałem Janowski miał dwa punkty przewagi nad Zmarzlikiem i mógł z nim przegrać, ale musiał też linię mety minąć tuż za nim. I tak się stało - sześciokrotny mistrz świata znów okazał się niezwykle szybki i z wyraźną przewagą finiszował na pierwszej pozycji. Janowski musiał najpierw stoczyć zaciętą walkę o drugie miejsce z Pawełczakiem, a na finiszu o mały włos, a zostałby wyprzedzony przez Krawczyka. Ostatecznie minął linię mety jako drugi i mógł się cieszyć z czwartego w karierze tytułu. Wcześniej wygrywał w 2015, 2020 i 2024 roku, a łącznie 10-krotnie stawał na podium. Dla Zmarzlika był to dziewiąty medal w indywidualnych mistrzostwach Polski.

Liderem klasyfikacji wszech czasów jest Tomasz Gollob, który zdobył aż 16 medali (8 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe). Drugie miejsce zajmuje Zenon Plech, a na trzecie awansował Janowski (10 medali).

FOT. PAP

Maciej Janowski po raz czwarty w karierze zdobył złoty medal IMP

ŻUŻEL

ROW Rybnik w play off, Włókniarz jak zwykle

Tomasz Kuczyński

Rybnickie Rekiny wygrały w Krośnie z Wilkami. Groźny wypadek w czasie meczu Włókniarza z GKM Grudziądz.

„Jechaliśmy po bonusa, wracamy z wygraną" - tak na stronie Innpro ROW-u podsumowano mecz w Krośnie, po którym Rybniczanie zameldowali się w play off Metalkas 2. Ekstraligi. W ekipie gości świetnie spisali się Patryk Wojdyło i Jan Kvech, dzielnie wspierał ich Nicolai Klindt.

W meczu Włókniarza z GKM Grudziądz doszło do groźnego wypadku. „W ósmym biegu, po kontakcie z Kevinem Małkiewiczem, na tor upadł Szymon Ludwiczak (...). Badania wykazały złamanie kręgosłupa. Szymon znajduje się obecnie pod opieką lekarzy, którzy zdecydują o kolejnych etapach leczenia" - przekazał częstochowski klub.

FOT. DAWID WYGAS

W 13. swoim meczu w sezonie Włókniarz zanotował 13. porażkę

PGE EKSTRALIGA - 13. KOLEJKA

*** Krono-Plast Włókniarz Częstochowa - Bayersystem GKM Grudziądz 41:49**

Włókniarz Rohan Tungate 14, Jakub Miśkowiak 11, Sebastian Szostak 6, Jaimon Lidsey 5, Franciszek Karczewski 3 , Szymon Ludwiczak 1, Alan Ciurzyński 1.

Stelmet Falubaz Zielona Góra - Gezet Stal Gorzów 46:44. Mecze **Orlen Oil Motor Lublin - Fogo Unia Leszno** i **PRES Grupa Deweloperska Toruń - Betard Sparta Wrocław** po zamknięciu wydania.

METALKAS 2. EKSTRALIGA - 14. KOLEJKA

*** Cellfast Wilki Krosno - Innpro ROW Rybnik 42:48**

Innpro ROW Patryk Wojdyło 14, Jan Kvech 12, Nicolai Klindt 9, Jakub Jamróg 6, Jakub Żurek 5, Jesper Knudsen 1, Kacper Tkocz 1.

POZOSTAŁE MECZE: **Moonfin Magnus Ostrów Wlkp. - H.Skrzydlewska Orzeł Łódź 47:43, Abramczyk Polonia Bydgoszcz - Dakar Development Stal Rzeszów 58:32, Polonia Piła - Hunters PSŻ Poznań 39:51.**

Dziś nastąpi wyznaczenie par play off (1-4) i play down (5-8)

eprasa.pl b4d0cc6d9e

LEKKOATLETYKA

Dziewczyny lubią srebro. Panie nadały kolorytu naszej reprezentacji. Męski rodzynek na płotkach

Paweł Wiśniewski

Przed 27. edycją lekkoatletycznych mistrzostw Europy, które gościły w Birmingham, branżowy magazyn „Athletics Weekly" wyliczył, że reprezentacja Polski zdobędzie sześć medali. Na szczęście pomylił się i to na naszą korzyść.

Najbardziej udanym dniem na Alexander Stadium w Perry Barr na przedmieściach Birmingham była sobota.

Na największym stadionie lekkoatletycznym na Wyspach Brytyjskich nasi zawodnicy sięgnęli aż po cztery medale - srebrne zdobyły Katarzyna Zdziebło (chód na dystansie maratonu), Natalia Bukowiecka (400 m) i Maria Żodzik (wzwyż), a brązowy sztafeta pań 4x100 metrów (Krystina Cimanouska, Pia Skrzyszowska, Magdalena Stefanowicz, Ewa Swoboda, w eliminacjach biegała Wiktoria Gajosz).

Wcześniej na podium stawali - Swoboda (druga na 100 metrów), Skrzyszowska (druga na 100 metrów przez płotki) i Jakub Szymański (trzeci na 110 metrów przez płotki).

Natalia Bukowiecka broniła tytułu, który dwa lata temu zwyciężyła w Rzymie. W 2024 roku była w życiowej formie - w Londynie poprawiła rekord Polski Ireny Szewińskiej (na 48.90) i wywalczyła brązowy medal na paryskich Igrzyskach XXXIII Olimpiady.

Tym razem podopieczna trenera Marka Rożeja musiała uznać wyższość silnej, masywnej Norweżki Henriette Jæger, która czasem 49.04 ustanowiła rekord kraju i najlepszy tegoroczny wynik w Europie. Polka była wolniejsza o... sekundę!

Natalia Bukowiecka wywalczyła już trzeci medal, podobnie jak przed laty Niemki - Marita Koch i Grit Breuer oraz Włoszka Libania Grenot.

Dla Polski to szósty medal ME w biegu na dystansie 400 metrów, po brązie Ireny Szewińskiej (1978, Praga), złocie Justyny Święty-Ersetic (2018, Berlin), srebrze i brązie Natalki wówczas Kaczmarek i Anny Kiełbasińskiej (2022, Monachium) i złocie (2024, Rzym) Bukowieckiej.

- Trzeba się cieszyć z tego, że jest medal - wyjaśniła rekordzistka Polski w biegu na dystansie jednego okrążenia. - Norweżka była lepsza i nie ma co ukrywać. Trochę warunki były pod nią. Miałam dużo pewności siebie po półfinale. Było mnie stać na lepszy wynik, nawet na okolice „życiówki", ale sądzę, że warunki na to nie pozwoliły. Jæger była lepsza, ale gdyby było cieplej... Nie mówię, że bym wygrała, ale wyniki byłyby lepsze. Nie chcę powiedzieć, że jest mi smutno, bo to jest mój kolejny medal do kolekcji. Czuję pewien niedosyt, bo czuję, że jestem najlepiej przygotowana w życiu. Jest mi troszkę szkoda, bo nigdy w życiu mnie nie odcięło tak jak w finale, co pokazuje, że dałam z siebie 110 procent.

Ciekawą sytuację mieliśmy w rzucie oszczepem panów - otóż Dawid Wegner zajął 4. miejsce z wynikiem 82.96 m, przegrywając brązowy medal z Łotyszem Patriksem Gailumsem o... centymetr. Bezapelacyjnie najlepszy był Niemiec Julian Weber, który rzutem na odległość 90.40 m ustanowił rekord ME.

W 1974 roku, na Stadionie Olimpijskim w Rzymie, Norweg Terje Thorslund wyprzedził reprezentanta ZSRR Nikołaja Griebniewa o 2 centymetry.

Siedem medali to lepszy wynik niż dwa lata temu w Rzymie. Wówczas był to najsłabszy występ naszych reprezentantów od 2012 roku, gdy w Helsinkach wywalczyli cztery krążki.

FOT. PAP/ADAM WARZAWA

Natalii Bukowieckiej nie udało się obronić tytułu mistrzyni Europy w biegu na 400 metrów, który wywalczyła dwa lata temu w Rzymie

LEKKOATLETYKA

Brytyjska sprinterka wyrównała rekord Ireny Szewińskiej. Włosko-kubański kangur

Paweł Wiśniewski

Za nami 27. edycja mistrzostw Europy. Na Alexander Stadium w Birmingham działy się rzeczy niezwykłe i epokowe. Niestety, czasami wiało również nudą... Oto najciekawsze momenty z tej imprezy.

Nie tylko ładna i szybka, ale i mądra (po University of Cambridge). Brytyjka Amy Hunt - królowa sprintu, triumfatorka 100 (11.00) i 200 metrów (22.19) oraz filar sztafety 4x100 metrów (druga zmiana i 42.05).

Na pierwszej zmianie zwycięskiej, brytyjskiej sztafety 4x100 metrów pań, biegła z kolei Dina Asher-Smith, która zdobyła dziesiąty medal w historii swoich występów na mistrzostwach Europy. To wyrównany rekord Ireny Szewińskiej... Siódme złoto to również wyrównany rekord chorwackiej dyskobolki Sandry Elkasević z domu Perković i fenomenalnego biegacza z Norwegii - Jakoba Ingebrigtsena.

Mało znana Finka Alisa Vainio wygrywa maraton w czasie 2:22:26 - to nie tylko rekord mistrzostw Europy, poprawiony o prawie 3 minuty.

FOT. PAP/EPA

Rekordzistka świata 18-latek na 200 metrów (22.42), Brytyjka Amy Hunt, to królowa sprintu na tegorocznych mistrzostwach Europy

4 minuty i 55 sekund przewagi nad drugą na mecie Węgierką Lili Anna Vindics-Tóth to największa różnica w historii mistrzostw Europy.

Kubańczyk Andy Díaz Hernández (od 23 lutego 2023 roku obywatel Włoch) zakończył finałowy konkurs trójskoku z czwartym wynikiem w historii i trzecim w Europie - 18.15 m!

Wiele kontrowersji wzbudził występ Niemca Owena Ansaha. Otóż sprinterowi grozi 4-letnia dyskwalifikacja za mataczenie z badaniami podczas kontroli antydopingowej.

Ojciec 25-letniego Ansaha pochodzi z Ghany. Urodził się w Hamburgu i jest pierwszym niemieckim sportowcem, który w biegu na 100 metrów uporał się z barierą 10 sekund. 6 czerwca br. w Ratyzbonie ustanowił rekord kraju - 9.98. W Birmingham wygrał 200 metrów, a na „setkę" był trzeci (pierwszy medal ME dla Niemiec na tym dystansie od 40 lat)!

LEKKOATLETYKA

„Kocioł Czarownic" przebija nawet mistrzostwa świata...

Paweł Wiśniewski

Jeszcze nie umilkł gwar Alexander Stadium w Birmingham i emocje związane z mistrzostwami Europy, a już czeka nas kolejne - miejmy nadzieję - niezwykłe wydarzenie. I to u nas, na rodzimym obiekcie, z galaktyczną obsadą.

Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej to impreza zaliczana do najbardziej elitarnej grupy mityngów lekkoatletycznych - Wanda Diamond League, sponsorowanej przez Chińczyków.

To trzynaste tegoroczne zawody z cyklu Diamentowej Ligi (pozostałe to legendarne Weltklasse w Zurychu - 27 sierpnia i finałowe Memorial Van Damme w Brukseli - 4-5 września).

Co ciekawe, będzie to event dwudniowy: pierwszego dnia (22 sierpnia - sobota) sportowcy „wyjdą" do miasta - na katowicki rynek (skok w dal i kula pań plus skok wzwyż panów).

Następnego dnia (23 sierpnia - niedziela) zawodnicy spotkają się już na Superauto.pl Stadionie Śląskim, gdzie odbędzie się klasyczny mityng lekkoatletyczny.

Wielu kibiców „królowej sportu" dowcipkuje, że tegoroczny Silesia Memoriał Kamili Skolimowskiej przebije jakością mistrzostwa świata, nie mówiąc o mistrzostwa Europy...

I rzeczywiście coś w tym jest. Na starcie zawodów zobaczymy największe gwiazdy zakończonego właśnie czempionatu Starego Kontynentu, z fenomenalnymi - szwedzkim tyczkarzem Armandem „Mondo" Duplantisem, Norwegami - niezwykłym biegaczem Jakobem Ingebrigtsenem i płotkarzem Karstenem Warholmem czy charyzmatycznym skoczkiem wzwyż z Włoch - Gianmarco Tamberim.

Większość konkurencji rozgrywanych tak w plenerze, jak i w „Kotle Czarownic", zapowiada się kosmicznie. I, co ważne, z udziałem naszej lekkoatletycznej elity.

Ewa Swoboda zmierzy się m.in. z dwiema najszybszymi sprinterkami globu: mistrzynią świata Amerykanką Melissą Jefferson-Wooden i mistrzynią olimpijską Julien Alfred z maleńkiej wyspy karaibskiej St. Lucia. Ponadto na starcie staną m.in. medaliści ME w Birmingham: Natalia Bukowiecka, Pia Skrzyszowska i Jakub Szymański. Będzie się działo!

eprasa.pl b4d0cc6d9e

TENIS

Wojciech Fibak: Dla mnie Iga Świątek od lat jest najlepsza na świecie

Zbigniew Czyż

Iga Świątek wygrała swój pierwszy w tym roku turniej - WTA 1000 w Toronto. Rozmawiamy z Wojciechem Fibakiem, 33-krotnym finalistą turniejów w singlu ATP oraz 87-krotnym finalistą turniejów deblowych ATP.

Spodziewał się pan tak łatwej przeprawy w finale z Kazaszką Jeleną Rybakiną? Polka zwyciężyła 6:2, 6:3.

Gdy zauważyłem na początku turnieju w Toronto, że Iga gra nieco ostrożniej i jej forhend wraca do najlepszej wersji, przewidywałem, że wygra całą imprezę, więc nie jest to dla mnie żadnym zaskoczeniem. Przed samym finałem przewidywałem wynik 6:2, 6:2. Zawsze w Igę wierzyłem i twierdziłem, że jest najlepsza na świecie od momentu, gdy karierę zakończyła Ashleigh Barty. Świetnie się porusza po korcie, walczy, jest skoncentrowana. Nigdy nie miałem wątpliwości co do jej odwagi czy fizyczności. Jest niesamowicie zwrotna i szybka.

W ostatnich meczach zauważył pan jakieś mankamenty w grze Świątek?

Forhend wraca na dobre tory, stał się bardziej regularny. Jest mniej więcej taki sam, jak wtedy, gdy Iga pięć, sześć lat temu zdominowała rywalizację na świecie. Mimo że jeszcze nie jest taką bronią, jak wówczas, gdy był jej wizytówką. Gdy zawodzi forhend, sypie się cała gra Igi. Świątek uspokoiła uderzenie z prawej strony, nie próbuje od razu przy pierwszej piłce uderzać jak najmocniej blisko linii. Zaczyna częściej wprowadzać bezpiecznie piłkę z mocną rotacją w górę i wtedy okazuje się, że jej szybkość poruszania się po korcie, bekhend, który jest być może najlepszy na świecie, i return dominują, a jej rywalki się gubią. Nigdy nie miałem zastrzeżeń, jeśli chodzi o jej serwis - szczególnie drugie podanie z awansującą rotacją, tak zwanym kickem.

FOT. EAST NEWS

Iga Świątek wygrała w Toronto swój pierwszy w tym roku turniej

Kryzys Świątek, większy lub mniejszy, trwał przez około dwa lata. Teraz będzie już tylko lepiej?

Mamy wielką Igę, wróciła w wielkim stylu. Na to czekałem, choć po cichu liczyłem, że nastąpi to już na kortach ziemnych. Jestem optymistą przed jej kolejnymi turniejami. Wierzę, że zwycięży także w Cincinnati i w wielkoszlemowym US Open.

Ostatni sukces to w dużej mierze zasługa trenera Świątek Francisco Roiga?

W tenisie kobiecym nie przykładam aż tak dużej wagi do roli trenerów. Zmieniają się dosyć często, a zupełnie czymś innym jest sytuacja, gdy trenuje się tenisistkę od lat dziecięcych, a zupełnie czym innym, gdy przejmuje się w momencie, gdy jest najlepsza lub jedną z najlepszych na świecie. W przypadku Igi mamy do czynienia z gotowym produktem. Jej wszyscy ostatni szkoleniowcy, może poza Piotrem Sierzputowskim, mieli do czynienia z fenomenalną tenisistką z wielkimi osiągnięciami, w związku z czym ich możliwości są bardzo ograniczone. Zmiana czegokolwiek jest bardzo ryzykowna, a próby korekt uderzeń mogą być tym trudniejsze, że Iga jest nieprzeciętnie inteligentną osobą.

Zupełnie inne zdanie na temat inteligencji naszej najlepszej tenisistki przedstawiła niedawno w jednej z szeroko komentowanych rozmów psycholożka Ewa Woydyłło, choć później na naszych łamach w całości wycofała się z tych słów.

Natychmiast zareagowałem na te słowa, bo bardzo mnie zabolały. Niestety, pani profesor przedstawiła zupełnie nietrafione tezy. Iga kocha tenis, to jest jej całe życie. Znam panią Ewę od wielu lat, na pewno bardzo żałuje swoich słów. Iga jest jedną z najinteligentniejszych tenisistek w całym turze. Jest wyjątkowo zorganizowaną i zdyscyplinowaną osobą.

Na co będzie stać Huberta Hurkacza, który odpadł już w Cincinnati, w US Open?

Z niecierpliwością czekam na wielki wynik Huberta. Zachwyca mnie też Kamil Majchrzak - pokazuje, że też jest tenisistą najwyższej klasy i że może nas ponownie zaskoczyć kolejnymi wspaniałymi zwycięstwami, chociażby tak jak na kortach trawiastych w Holandii. I, oczywiście, noszę w sercu nasz skarb, wyjątkowo utalentowaną i przeuroczą Maję Chwalińską.

TENIS

Chwalińska i Fręch zagrają dzisiaj w trzeciej rundzie w Cincy

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska i Magdalena Fręch zagrają w trzeciej rundzie WTA 1000 Cincinnati Open. Z turniejem pożegnała się Magda Linette, a z ATP Masters w Cincy odpadli Kamil Majchrzak i Hubert Hurkacz.

Maja Chwalińska, która z racji rozstawienia w 1. rundzie turnieju w Cincinnati miała tak zwany wolny los, w drugiej rundzie pokonała Hiszpankę Cristinę Bucsę 6:2, 6:2. Był to jej pierwszy wygrany mecz od wielkoszlemowego French Open, w którym dotarła do finału. Później w 1. rundzie kolejnego Wielkiego Szlema, Wimbledonu, doznała kontuzji stawu skokowego.

- Ogólnie jestem zadowolona z przebiegu rekonwalescencji, ale z pewnością był to proces z pewnymi wzlotami i upadkami. To było trochę frustrujące, bo miałam dobrą passę. To tylko tenis, to sport, czasami bywa brutalny. Trzeba to zaakceptować i wyciągnąć z tego wnioski. Teraz jestem zdrowa. Na „hardzie" to inna gra niż na kortach ziemnych, ale lubię też twarde korty. Czuję, że potrzebuję jeszcze kilku meczów i wtedy będę czuła się pewniej na korcie - przyznała Maja.

W trzeciej rundzie Chwalińska zagra z rozstawioną z numerem 14. Rosjanką Dianą Sznajder - będzie to rewanż za półfinał Rolanda Garrosa.

Magdalena Fręch wygrała w 2. rundzie z rozstawioną z numerem 26. Łotyszką Jeleną Ostapenko 6:1, 6:3. Był to ich trzeci mecz i pierwsze zwycięstwo Polki.

Z Cincy pożegnała się Magda Linette, przegrywając już w 1. rundzie z Rumunką Eleną Gabrielą Ruse 0:6, 3:6.

W turnieju mężczyzn w Cincinnati w 1. rundzie odpadł Kamil Majchrzak z Australijczykiem Christopherem O'Connellem 4:6, 6:7(5), a w 2. rundzie Hubert Hurkacz nie dał rady rozstawionemu z nr 18. reprezentantowi USA Tommy'emu Paulowi 4:6, 7:6(3), 3:6. Był to ich szósty mecz i czwarta wygrana Paula, który zrewanżował się za porażkę w 3. rundzie Wimbledonu.

KRÓTKO

Koszykówka

Siódme miejsce młodych Polaków na ME U-16

Reprezentacja Polski koszykarzy do lat 16 zajęła siódme miejsce w mistrzostwach Europy w Oradei. Wcześniej wygrała w grupie z Rumunią 105:62 i Serbią 72:70 oraz uległa Litwie 66:83. W 1/8 finału pokonała Czechy 96:68, co zapewniło jej pozostanie w Dywizji A. W ćwierćfinale przegrała z Hiszpanią 74:86. W pierwszym meczu o miejsca 5-8 uległa Grecji 84:102, ale w ostatnim okazała się zdecydowanie lepsza od gospodarza turnieju - Rumunii 88:62. Swój pierwszy złoty medal w tej kategorii wiekowej wywalczyła Łotwa, która w finale pokonała Francję 75:69. Trzecie miejsce dla Hiszpanii. **JacK**

Żeglarstwo

Polacy daleko na MŚ w klasie 470 w Enoshimie

Agnieszka Skrzypulec-Szota (YKP Szczecin) i Mikołaj Bazyli (KSW Baltic Dziwnów) zajęli 20. miejsce w mistrzostwach świata w żeglarskiej olimpijskiej klasie 470 w japońskiej Enoshimie. **JacK**

Jeździectwo

Sysojeva dziewiąta w ujeżdżaniu na MŚ

Sandra Sysojeva na koniu Maxima Bella zajęła dziewiąte miejsce w konkursie ujeżdżenia Grand Prix Freestyle jeździeckich mistrzostw świata w Akwizgranie. Złoty medal wywalczyła Brytyjka Charlotte Fry na Glamourdale, srebrny Dunka Cathrine Laudrup-Dufour na Mount St John Freestyle, a brązowy - niekwestionowana „królowa" tej konkurencji, 57-letnia Niemka Isabell Werth, zdobywczyni ośmiu złotych medali olimpijskich, dosiadająca Wendy de Fontaine. **JacK**

Siatkówka plażowa

ME w Starych Jabłonkach nieudane dla polskich par

Polskie pary szybko zakończyły udział w mistrzostwach Europy w siatkówce plażowej w Starych Jabłonkach. Trzy duety - Michał Bryl i Bartosz Łosiak, Aleksander Czachorowski i Jakub Krzemiński oraz Urszula Łunio i Maja Kruczek - poniosły porażki w spotkaniach rundy z udziałem 24 par o awans do 1/8 finału. Pozostali Biało-Czerwoni odpadli już w fazie grupowej. **JacK**

FOT. SZYMON GRUCHALSKI

eprasa.pl b4d0cc6d9e